

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA ROKU 2009 s. 4-7



www.info.kety.pl

KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

NR 01 (218)
styczeń 2010

cena 2,50 zł
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

*Pogodnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia,
Oraz dobrego nowego roku
Życzę „Kęczanin”*



*Na świąteczne dni składamy życzenia
spokoju i rodzinnego ciepła,
a w Nowym Roku 2010
zdrowia, sukcesów zawodowych i osobistych.*

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Kętach
Józef Skudlarski
Józef Skudlarski

Burmistrz
Gminy Kęty
Roman Olejarczyk
Roman Olejarczyk

Kęty, grudzień 2009 r.

*Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji
dotyczących minionego okresu i planów
na nadchodzący Nowy Rok.
W tych wyjątkowych dniach
chcemy Państwu życzyć
wiele zadowolenia i sukcesów
z podjętych wyzwań.*

*Zarząd i pracownicy
Miejskiego Zakładu Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Kętach*

Wesołych Świąt



KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach, INFO Kęty

Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Sobieskiego 19,

Tel. 0.519 19 00 11,

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 10-15.

Redaktor naczelny: Marek Nycz

Zespół redakcyjny:

Krystyna Kusak – dyrektor GBP,

Karina Zoń – dziennikarz,

Grzegorz Kozioł - dziennikarz

Patryk Janczukowski - red. graf. i fotoreporter

Mariusz Konior – red. tech. i skład

Nakład 1400 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5, Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godz. 9 – 15 w redakcji oraz Gminnej Bibliotece Publicznej. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy.

Spis treści

Jak minął nam ten rok? – Kalejdoskop najważniejszych wydarzeń 2009 roku



str. 4-7



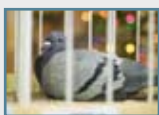
Dużo nowych obiektów: przestrzeń przy Domu Kultury, boisko w Nowej Wsi, ul. Krakowska, parking... – o tym wszystkim w aktualnościach

str. 8-12

Wystawy, koncerty, spotkania, imprezy - wydarzenia kulturalne



str. 13-16



Wielka wystawa gołębi Okręgu Bielskiego PZHGP w Kętach

str. 17

Pszczelarze obchodzili 75-lecie istnienia swego koła. Z tej okazji przygotowali ścieżkę dydaktyczną w parku lipowy



str. 18-19



Szlachetni darczyńcy zrobili paczki najbardziej potrzebującym rodzinom. Prawdziwy dar serca

str. 20

Młodzież z „Kopernika” razem z przyjaciółmi z Niemiec nakręciła film o naszej wspólnej i trudnej przeszłości



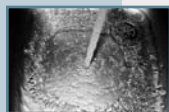
str. 21



Relacja z Sesji rady Miejskiej i najważniejsze wieści z Ratusza

str. 22- 24

Nowe stawki cen wody i wyjaśnienia szefa MZWIK



str. 25



Zakończenie sezonu AKLPN, sukcesy siatkarzy, pierwszy rok KKS „Hejnał”, czyli strony sportowe

str. 30-31

Od redaktora

Niech będzie dobrze!

Na koniec roku wypadałoby coś napisać o dwunastu minionych miesiącach. I zrobiliśmy to w krótkim przeglądzie na stronach od 4 do 7. Tu jednak, tych kilka słów przed świętami chciałbym poświęcić nowemu rokowi – 2010. Będzie to bowiem interesujący rok: czeka nas sporo prac, które najpierw zdezorganizują nam życie, jak tegoroczna przebudowa ul. Krakowskiej, by potem poprawić estetykę i funkcjonalność miasta. Będzie przebudowywana ul. Kościuszki, na odcinku do torów, sołectwa czeka wdrażanie programu odnowy miejscowości, ruszą wykupy gruntów pod obwodnicę zachodnią...



Trudno wymienić wszystko. W nadchodzącym roku czekają nas też wybory samorządowe i wybory prezydenckie. Za każdym razem trzeba będzie podjąć dwie decyzje: po pierwsze – iść czy nie iść?, a po drugie – na kogo głosować? Poradzić mogę tylko w tej pierwszej kwestii: trzeba pójść na wybory, choćby z tego powodu, aby potem mieć moralne prawo do oceniania władzy.

Młodych ludzi czekają nowe matury, które będą jak... stare, te sprzed lat, z obowiązkową matematyką. Jak chce się w życiu na coś liczyć, to trzeba umieć rachować. A może nieporozumienie z gimnazjami też minie w tak prosty sposób, i licea znowu będą czteroletnie, aby rok dłużej i solidniej przygotowywać do studiów? Ale to tylko moje, może nawet niepoprawne myślenie.

Jakby nie było, niech będzie dobrze, a może i lepiej! I tego Wam, Drodzy Czytelnicy, życzę w swoim imieniu i imieniu wszystkich autorów piszących w „Kęczaninie”, jak i osób pracujących nad jego comiesięcznymi wydaniem.

ANDRZEJ NYL

REKLAMA



Jak minął nam ten rok?

Kończy się 2009 rok, postanowiliśmy więc przyrzeć mu się i przypomnieć sobie i Czytelnikom, co też ważnego lub ciekawego działo się w ostatnich 12 miesiącach. Czy był to jakiś szczególny rok? Pod kilkoma względami – na pewno. To jakim był rok mijający zaważy też na nadchodzącym, który już dziś zapowiada się interesująco i – choćby ze względu na wybory – bardzo gorąco.

Styczeń

Weszliśmy w ten miesiąc i ten rok pod znakiem kolosalnego kryzysu kęckiego sportu. Do tej pory tylko szeptem mówiło się o końcu TS „Hejnał”, ale w styczniu upadek 88-letniego, zasłużonego klubu stał się faktem... Niejeden stary działacz otarł łzę z żalu, inni rozpoczęli polowanie na „winnych”. Ogłoszono likwidację TS „Hejnał”, a w jego miejsce powołano Kęcki Klub Sportowy – też „Hejnał”. Wszystko wydawało się proste, ale do spłacenia było circa półtora miliona złotych długu, za co wziął się likwidator. Trzeba było wystawiać na sprzedaż nieruchomości... Ale o tym później. W kęckiej sytuacji znaleźli się nie tylko sportowcy, ale też pracownicy brygad remontowych, bo ze współpracy z TS „Hejnał” wycofał się najważniejszy sponsor – GK „Kęty” S.A. Wielu ludzi straciło pracę.

Ale były też w styczniu miłe chwile. W Witkowicach oddano do użytku nową przychodnię zdrowia, a policjanci z kęckiego komisariatu dostali piękny samochód KIA Ceed. Udało się też osiągnąć porozumienie w sprawie obwodnicy zachodniej. Mieszkańcy osiedli odetchnęli z ulgą, bo widzą w tej obwodnicy szansę na rozładowanie ruchu między blokami.

gdzie mieszkańcy Sosinek chcieli się pozbyć hałasujących i uciążliwych motocykli i quadów. To był początek końca... Po kilku miesiącach zwolennicy crossu wycofali się z Bielan.



Marzec

W marcu poznaliśmy wstępne koncepcje przebudowy Rynku. Wzbudziły sporo dyskusji, a nawet emocji. Po konsultacjach z zarządami dzielnic, radnymi i mieszkańcami wybrano jeden z wariantów... ale do dalszego opracowania. W tym samym czasie ruszyła przebudowa ulicy Krakowskiej. Jeszcze dobrze się nie zaczęła, a już usłyszeliśmy, że nie tak powinno się to robić... Jedno trzeba jednak przyznać, że mieszkańcy ulicy wykazali się wielką wyrozumiałością i cierpliwie znosili niedogodności związane z dojazdami.

W marcu nasi strażacy dostali nowy, wspaniały samochód wart ponad pół miliona złotych! Dzięki niemu są w czołówce najlepiej wyposażonych jednostek w Małopolsce.



Luty

Najważniejszymi wydarzeniami początku roku były zebrania wiejskie w sześciu naszych sołectwach, które zakończyły się właśnie w lutym. Wszędzie zajmowano się przede wszystkim planami odnowy miejscowości, które – sięgając do 2013 roku i przysparzając wsiom unijnych funduszy - mają odmienić ich oblicze, uatrakcyjnić je dla mieszkańców i przyjezdnych. Plany mają też ożywić sołectwa gospodarczo i turystycznie, pomóc w budowie nowej infrastruktury i remontach obiektów zabytkowych, jak dwory i parki.

W lutym nie zabrakło też tematów drażliwych. Tym razem śledziliśmy spór wokół toru motocrossowego w Bielanach,

Kwiecień



Wczesna wiosna to nie tylko gorączkowe przygotowania do matur, ale też ożywienie w budownictwie. W „Kęczaninie” przyglądaliśmy się inwestycjom, powstającym obiektom gminnym, remontom, nowym budynkom handlowym, a wznosiły się wtedy Aldi (podglądaliśmy wydobywanie spod jego placu zabytkowej lokomobili), „Kameleona”, Mebluxu... A i w sołectwach sporo się budowało: sale sportowe w Bielanych, a zaraz potem w Bulowicach, remontowano przedszkola w Łękach i Bielanych, ruszyła budowa trybuny na boisku w Malcu. Udośćpnialiśmy też wtedy nasze łamy dyskutującym o nowym, wciąż planowanym remoncie Rynku.

Wtedy też zaczął się triumfalny pochód siatkarzy „Kęczanina”, zaczęli od mistrzostwa Małopolski wśród szkół średnich, reprezentując naszego „Kopernika”, bo stamtąd jest ten klub. Wielki sukces był wciąż przed nimi, ale poczekajmy z tym do czerwca. Siatkarze wygrywali, a niepokieszeni miłośnicy „Hejnału” wciąż dyskutowali o... przeszłości.

Maj



Ten miesiąc to przede wszystkim okres świętowania. Swoje uroczystości 135-lecia mieli nasi strażacy, Zespół Szkolno-Gimnazjalny Nr 2 w Kętach, Środowiskowy Dom Samopomocy i kilka innych instytucji. Przy Powiatowym Zespole Szkół Nr 10 im. M. Kopernika dobiegały końca prace budowlane na kolejnym sztucznym boisku. Tymczasem na „Orliku” trwało oblężenie, bo wiosna spowodowała ogromne zainteresowanie tym obiektem.

Rozpoczęła się też przebudowa przestrzeni plenerowej obok Domu Kultury. Wzbudziła ogromne zainteresowanie mieszkańców, ale efekty – o czym w „listopadzie” – przerosły nasze oczekiwania.

Oczywiście maj upłynął nam też pod znakiem matur. Poszły naprawdę dobrze, w „Wyspianie” np. zdało maturę 100 proc. maturzystów.

Czerwiec

Czerwcowym wydarzeniem numer jeden w Kętach było mistrzostwo Polski siatkarzy z „Kopernika” w licealiadzie w Olsztynie. Chłopaki pod wodzą swych świetnych trenerów pokazali klasę i sukces się opłacił. Kilka dni po nim GK „Kęty” otwarła dla nich kiesę – dostali 50 tys. zł wsparcia. Dzięki temu mogli spokojnie przygotowywać się do walki w trzeciej lidze.



Koniec czerwca był też bardzo burzliwy, i to dosłownie. Przez naszą gminę przetoczyło się kilka takich nawałnic, które pozrywały dachy, powyrywały drzewa z korzeniami... Oj, było co sprzątać.

Kęty zostały też laureatem trzeciego konkursu „Gazety Prawnej” w kategorii „Europejska Gmina- Europejskie Miasto”. Znaleźliśmy się w gronie 10 gmin, które najefektywniej potrafiły zdobywać środki europejskie na inwestycje.

Lipiec

Władze gminy odkupiły prawie połowę terenów sportowych od likwidowanego TS „Hejnał” – boczne boisko i obszar targowiska. Po tym jak gigantyczne okazało się zainteresowanie sztucznym boiskiem „Orlik” nie tylko zdecydowano o budowie drugiego – w Nowej Wsi, ale też udało się zdobyć kolejne fundusze z ministerstwa. Ruszyła budowa. Tymczasem na kęckim „Orliku” zakończyła się pierwsza runda Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej. Jej liderem, po zacieklej rywalizacji, została drużyna Fiat Services Poland.

W lipcu obchodziliśmy też 10-lecie Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Bilans tej dekady jest naprawdę solidny, zważywszy, jak bardzo unowocześniły się obiekty naszej służby zdrowia i poprawiła jakość usług medycznych.

Pod koniec lipca z Kęt popłynął apel o ratowanie i ożywienie naszej starej, ponad 130-letniej linii kolejowej. Wystosowali go przedstawiciele tutejszych samorządów i posłowie -



do władz PKP. Zapowiadało się całkiem dobrze, ale jesienią... sami zobaczycie.

Niestety, były też i kiepskie wieści: minister sprawiedliwości zlikwidował nam sąd grodzki, razem ze 177 innymi tego rodzaju sądami w całej Polsce. Oszczędności!

Sierpień

Ostatni miesiąc wakacji upłynął nam pod znakiem festynów, dożynek, rajdu starych samochodów i święta policji. Pogoda była na tyle łaskawa, że i nad Sołą zrobiło się tłoczno, bo też po raz pierwszy od kilku miesięcy oświęcimski Sanepid ogłosił, że woda jest całkiem czysta.

Nie ustawały prace przy Domu Kultury, na ulicy Krakowskiej, wybudowano też nowy chodnik przy ul. Mickiewicza i wyremontowano kilka dróg w sołectwach. Budowano oczekiwaną od dawna ścieżkę rowerową do zakładu GK „Kęty”.

Po raz pierwszy od wielu lat powróciły wspomnienia o dawnych mieszkańcach naszego miasta – Żydach, którzy przed wojną stanowili 10 proc. ludności. Na cmentarzu żydowskim został odsłonięty pomnik poświęcony ich pamięci.



Wrzesień

To znowu był miesiąc spod znaku piłki siatkowej, tym razem za sprawą Piotra Gruszki, który razem z naszą narodową reprezentacją zdobył mistrzostwo Europy. Najślawniejszy kęcki sportowiec został też uznany na mistrzostwach w tureckim Izmirze za najbardziej wartościowego siatkarza Europy. Od tego dnia – 13 września – liczyliśmy już tylko dni do jego odwiedzin w rodzinnych Kętach.

Młodzież wróciła do szkół, a dzieciaki do przedszkoli, i po raz pierwszy od kilku lat okazało się, że w placówkach przedszkolnych nie zabrakło miejsc. Natomiast szkoły w

naszej gminie przystąpiły do programu „Owoce w szkole”, promującego zdrowe żywienie. We wrześniu Straż Miejska uzyskała nowe uprawnienia, a policjanci dostali kolejny, już trzeci nowy samochód KIA Ceed.

25 września to historyczna data: Bulowice, jako pierwsza wieś w naszej gminie doczekała się swej monografii. Opracował ją z niezwykłą pieczołowitością prof. Paweł Zięba, rodowity bulowiczanie. Monografia rozeszła się błyskawicznie.

Swoje 60-lecie obchodzili też kęccy hodowcy gołębi pocztowych.

Kęcka biblioteka została uznana przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego za jedną z najlepszych w Polsce prowadzących nietypową i wyjątkową działalność. Wy różniono zajęcia wakacyjne z dziećmi pod hasłem: „W 80 dni dookoła świata”.



A my – Info Kęty – zaliczyliśmy równy rok od chwili, gdy uruchomiliśmy nasz portal internetowy www.info.kety.pl. Przez minione 12 miesięcy umieściliśmy na nim ponad tysiąc artykułów i wiadomości, zaliczając też w tym czasie ponad 350 tysięcy odwiedzin (dziś jest to już pół miliona!). Udało się nam zebrać grono wiernych czytelników, którzy codziennie zaglądają do nas, wchodząc na stronę 2500 razy na dobę.

Październik



No i doczekaliśmy się: oddano Krakowską. Nowa, dużo ładniejsza i spokojniejsza zebrała sporo pochwał, ale i nie zabrakło słów krytyki. Najbardziej gorące były oceny ilości studzienek, że za dużo. Ale jak to mówią, jeszcze się taki nie urodził co by wszystkim dogodził.

Drugiego października odwiedzili nas też goście z zaprzyjaźnionej, słowackiej Turzovki. Razem zainaugurowaliśmy nowy etap transgranicznej współpracy. A w kulturze rozpoczął się nowy sezon, odbył się kolejny festiwal „Psallite Deo” i ukazał się nowy numer „Almanachu Kęczkiego”.

Niestety, apel o „oddanie” nam pociągu papieskiego skończył się na obietnicach ze strony PKP. Pociąg ominął nas tak wielkim kołem, że jeździ dziś na trasie Kraków – Warszawa. Przystopowane zostały też prace projektowe nad Beskidzką Droga Integracyjną, bo nad jej przebiegiem przez Wadowice zawisł protest mieszkańców. Oni niby chcą, ale jakoś inaczej... więc dwa miliardy złotych poszły na inwestycję w innej części kraju.

W październiku sypnęło śniegiem. Potem mieliśmy też serię groźnych wypadków drogowych i kilka ofiar.

Listopad

Miesiąc naszej zbiorowej pamięci, wspomnień i narodowego święta rozpoczęliśmy jak co roku od kwesty na cmentarzu, aby było za co remontować historyczne nagrobki. Tegoroczna zbiórka, jak zwykle organizowana przez Towarzystwo Miłośników Kęt, była rekordowa, bo hojni kęczanie wrzucili do puszek prawie dziesięć tysięcy złotych.

Zakończyła się też przebudowa przestrzeni plenerowej przy Domu Kultury. Jest pięknie, nowocześnie bardzo funkcjonalnie.



W otwarciu uczestniczyła delegacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które wsparło tę inwestycję sporą sumą.

No, i wreszcie doczekaliśmy się Piotra Gruszki. Odwiedzając rodziców, zajrzał też do swej starej podstawówki, gdzie czekało na niego kilkaset osób. Jak zwykle otwarty, sympatyczny i skromny, a jednak wielki mistrz, najwięcej czasu poświęcił zapatrzonej w niego młodzieży.

Po wielu miesiącach grasowania i okradania sklepów rozbity został gang włamywaczy. Młodzi ludzie wyłapani zostali przez

naszą policję. Tylko jeden z nich uknął z miasta, ale do czasu... Zrobiło się spokojniej i bezpieczniej, choć następców nie brakuje, co widać w kronice policyjnej na dalszych stronach „Kęczanina”.

Grudzień

Końcówka roku obfitowała w uroczystości po zakończonych inwestycjach, okraszone wizytami ludzi z samych szczytów



władzy. Na otwarciu ul. Krakowskiej pojawił się minister Paweł Graś, kęczanin i rzecznik rządu, a z nim Grzegorz Schetyna, szef klubu parlamentarnego PO. Potem na otwarciu „Orlika 2012” w Nowej Wsi pojawił się minister sportu Adam Giersz. O tych uroczystościach obszerniej piszemy w dalszej części „Kęczanina”.

W grudniu trzeba też podsumować trzecioligowe sukcesy siatkarzy z „Kęczanina”. Od dawna wiedzieliśmy, że są znakomitymi następcami Piotra Gruszki, ale to co robią w rozgrywkach ligowych, to po prostu koncert gry. Gromią rywali po 3:0. Wygrali w jesiennej serii wszystkie dziesięć spotkań, tracąc we wszystkich meczach tylko cztery sety. Złaknieni sportowych sukcesów kęczanie coraz liczniej przychodzą na mecze swego klubu, a trybuna na hali OSiR zajęta bywa do ostatniego miejsca. Kibice robią świetną atmosferę na meczach. Jak to miło mieć komu kibicować, gdy nie grają piłkarze „Hejnału”.

*

Nie wszystkie wydarzenia dało się tutaj pomieścić, ale łatwiej wchodzić w nowy rok, widząc za sobą minione chwile i podsumowując miniony czas. W nowym roku będziemy czekali na ostateczne rozstrzygnięcia w kęckim sporcie, bo ma się zakończyć likwidacja TS „Hejnał” i sprzedaż ostatnich przeznaczonych pod młotek nieruchomości. A od tego zależy przyszłość kilku sekcji sportowych. Równie ważne będą dalsze losy Beskidzkiej Drogi Integracyjnej i naszej zachodniej obwodnicy. Nadejdą też dalsze – po przebudowie Krakowskiej – prace nad rewitalizacją Starego Miasta. Zatem coś się kończy i coś się zaczyna.

Marek Nycz

fot. ski, Filip Dyduch (motocross)

Otwarta Krakowska

Grzegorz Schetyna, szef klubu parlamentarnego PO oraz minister Paweł Graś, rzecznik rządu, wzięli udział 7 grudnia w otwarciu ul. Krakowskiej w Kętach. Obecny na tej uroczystości Marek Sowa, członek Zarządu Województwa Małopolskiego poinformował, że Kęty uzyskały kolejne 4 mln na przebudowę Rynku. Stało się tak dzięki wzorowemu wywiązaniu się z warunków doinwestowania do Krakowskiej. Pieniądze te w ramach programu rewitalizacji miast już są przyznane.

- Grzegorz Schetyna przyjechał do Kęt ponieważ to między innymi dzięki nadzorowanemu przez niego Narodowemu Programowi Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011, gdy pan Schetyna był wicepremierem, Kęty uzyskały dofinansowanie do tej inwestycji: ponad dwa miliony złotych – przypomniał burmistrz Roman Olejarz. Resztę kosztów remontu (2 mln 212 tys. zł) pokryła Gmina Kęty. Ostatecznie inwestycja kosztowała 4.221.354 zł. Zbudowano nową kanalizację opadową, przebudowano chodniki i jezdnię, założono nowe oświetlenie w postaci stylowych latarni, posadzono



drzewa i zbudowano zatoki parkingowe na całym odcinku od Rynku do ronda, o długości 515 m.

- Dziś Krakowska jest najładniejszą kęcką ulicą – mówił Paweł Graś, rodowity kęczanin. Natomiast Grzegorz Schetyna

podkreślił harmonijną współpracę władz Kęt z władzami centralnymi, przedstawiając kęcką inwestycję jako przykład dla innych gmin.

man

Droga po remoncie

Zakończył się remont drogi na os. 700-lecia. Przebudowano 150-metrowy odcinek Zruchliwej ulicy prowadzącej od ul. Żwirki i Wigury do kościoła i parafii NSPJ. To najczęściej używana droga na tym osiedlu, są tam sklepy, pawilony i przykościelny parking. Kosztem 550 tys. zł wykonano nową nawierzchnię jezdni, chodniki, 12 dodatkowych miejsc parkingowych i cztery nowe latarnie. Uregulowany też został cały system odwodnienia ulicy, co znacznie poprawi jej stan, gdyż wcześniej mieszkańcy najbardziej skarżyli się na ogromne kałuże w tym miejscu. Remont wykonała Bilaska firma EUROVIA Polska S.A.

man / ski



Nowy parking



W Kętach Podlesiu ukończono budowę parkingu przy kościele. Kosztował 239 tys. zł i o 19 stanowisk zwiększył liczbę miejsc parkingowych. Nowy parking pozwolił też otworzyć ślepą do tej pory ul. Szkolną, która jest teraz jednokierunkowa, ale znacznie usprawnia ruch w tym miejscu, zwłaszcza w czasie przed i po nabożeństwach. Nowy obiekt ma trzy stylowe latarnie, przebudowane w tym miejscu przy ul. Partyzantów odwodnienie oraz kanalizację deszczową. Prace, które trwały od połowy września wykonał Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. w Andrychowie.

man

Jeszcze jeden „Orlik”

W Nowej Wsi oddano do użytku drugie już w Gminie Kęty boisko „Orlik 2012”. Z tej okazji, 7 grudnia, do Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego, przy którym usytuowany jest obiekt, przybyli tacy goście, jak Minister Sportu i Turystyki – Adam Giersz, przewodniczący klubu parlamentarnego PO - Grzegorz Schetyna, rzecznik rządu - Paweł Graś, członek zarządu województwa małopolskiego - Marek Sowa. W otwarciu kompleksu sportowego wzięli też udział: burmistrz Kęt - Roman Olejarz, radni, młodzież szkolna i mieszkańcy Nowej Wsi. Ci ostatni wyrażali ogromne zadowolenie z „Orlika”. Padały nawet opinie, że jest lepszy niż w Kętach! „Orlik” ma boisko do piłki nożnej oraz wielofunkcyjne – do kosza i siatkówki. Przy tym jest tam też plac zabaw dla dzieci, sztuczne oświetlenie i zaplecze przygotowane w szkole. Zaraz po oficjalnym otwarciu reprezentanci władz mieli okazję „ochrzcić” boisko, strzelając pierwsze gole.

Pierwszy mecz na nowej murawie rozegrali piłkarze LKS „Niwa” Nowa Wieś i zawodnicy lidera Amatorskiej Kęckiej Ligi

Piłki Nożnej – Alumetalu. Goście pokonali gospodarzy, strzelając im 10 bramek i tracąc tylko dwie.

O oprawę artystyczną imprezy zadbałi uczniowie z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi oraz ich opiekunowie. Podczas otwarcia burmistrz, Roman Olejarz mówił o

tym, że Kęty są w tej chwili liderem w Małopolsce w ilości sztucznych boisk, bo mają ich już cztery, w tym dwa „Orliki”.

man



REKLAMA

OGŁOSZENIE

Żydek Andrzej

luksusowe malowanie wnętrz i elewacji
gładzie, sztukateria, stiuki

- ocieplanie budynków
- adaptacje poddaszy
- sufity podwieszane
- podłogi panelowe
- układanie płytek



kom. 603-071-269
tel.: 033 845 02 71

Razem od pół wieku

17 grudnia siedemdziesiąt par z gminy Kęty świętowało złote gody pożycia małżeńskiego. Podczas uroczystości, która odbyła się w restauracji Mimoza, burmistrz Kęt Roman Olejarz wręczył małżonkom jubileuszowe medale, nadane przez Prezydenta RP oraz drobne upominki. W trakcie ceremonii uhonorowano także sześć par, obchodzących w tym roku sześćdziesiąte lat ślubu.

car



Trzy pytania do burmistrza

Tym razem o drogach

M.N.: Coraz częściej powraca temat Beskidzkiej Drogi Integracyjnej, choćby dlatego, że kępczanie odwiedzający Bielsko, widzą postępy przy budowie ogromnego „węzła hałcnowskiego”. Jeden z jego wylotów skierowany jest wprost w naszą stronę. Co to oznacza?

Roman Olejarz: Kiedy podejmowaliśmy temat budowy Beskidzkiej Drogi Integracyjnej (gmina Kęty niezaprzeczalnie była w tej sprawie liderem) konsultowaliśmy się z Prezydentem Bielska-Białej, włączając samorząd tego miasta do inicjatywy. Towarzyszył nam szczęśliwy zbieg okoliczności. Biuro Rozwoju Miasta Bielska-Białej przedstawiło nam zamierzenie rozbudowy układu komunikacyjnego miasta. Wtedy zrodził się pomysł aby „węzeł hałcnowski” rozbudować o „wylot”



na alternatywną drogę krajową. Jak widać włączenie BDI w Bielsku-Białej zostało uwzględnione. Oznacza to duże ułatwienie w pracach projektowych dla BDI.

Wiemy już, że problem pojawił się w Wadowicach i przesunęły się wszystkie terminy. Kiedy zatem możemy się spodziewać budowy BDI w naszej okolicy?

Ambitne terminy budowy BDI przesuwają się nie z winy inwestora, którym jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych oddział Kraków, ani nie z braku finansów o czym byliśmy informowani przez Dyrektora GDDKiA z Warszawy oraz Wojewodę Małopolskiego. Wciąż wąskim gardłem dla projektantów jest wariant przebiegu drogi przez Wadowice. Miałem niedawno okazję publicznie zapytać nowego Wojewodę

Małopolskiego Stanisława Kracika o los tej inwestycji. Jak wówczas się wyraził będzie podejmował jako wojewoda stosowne kroki umożliwiające kontynuowanie prac projektowych. Chcę poinformować, że BDI jest jednym z dwóch kluczowych zadań drogowych Województwa Małopolskiego w zakresie rozwoju sieci dróg w Małopolsce.

Skoro mówimy o drogach, to może warto by jeszcze wspomnieć, na jakim etapie są przygotowania do budowy Obwodnicy Zachodniej Kęt? Wielu mieszkańców o to pyta.

W tym przypadku wszystko zależy od nas. Mamy pozytywną decyzję równoznaczną z pozwoleniem na budowę dla odcinka od drogi krajowej do ul. Spacerowej. W końcowej fazie jest wydanie przez Wojewodę Małopolskiego pozwolenia na budowę skrzyżowania (ronda) na ul. Kościuszki. Na rok przyszły planowane są środki na regulację stanów prawnych. Moją ambicją jest rozpoczęcie w przyszłym roku realizacji budowy tej drogi.

Przestrzeń nowa i otwarta

26 listopada uroczystie otwarto nową przestrzeń plenerową przy kęckim Domu Kultury. Były gratulacje, podziękowania, koncert, przecinanie wstęgi, która nie opadła, bo... uniesiona przez baloniki uleciała w niebo.

Specjalnym gościem uroczystości był Zenon Butkiewicz, dyrektor Departamentu Narodowych Instytucji Kultury przy Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Inwestycja bowiem była współfinansowana przez ministerstwo. Dyr. Butkiewicz pogratulował kępczanom pięknego obiektu i życzył udanych imprez, które będą się na nim odbywać. Burmistrz, Roman Olejarz przypomniał, że pierwszą dużą imprezą na nowym placu i scenie przy nim będzie zabawa sylwestrowa dla wszystkich mieszkańców. Na uroczystym otwarciu nie zabrakło też przedstawicieli Pracowni Projektowej ARCH państwa Komusińskich z Bielska

oraz wykonawców robót: firm ARTEBRUK Adeli Żużalek z Kęt (wykonawca placu), WAMAT (zbudował estradę), WIBUD z Kluczkowców (zrehabilitował taras). Przypomnijmy że prace ruszyły 14

maja bieżącego roku i trwały sześć miesięcy. Wszystko razem kosztowało 3 miliony 345 tysięcy złotych.

man



Otwarto most w Malcu

Pod koniec listopada zakończono przebudowę mostu na potoku Macocha, usytuowanego na drodze powiatowej, łączącej Nową Wieś i Malce. Prace trwały cztery miesiące i pochłonęły 1,3 miliona złotych. Inwestycję sfinansowały wspólnie Starostwo Powiatowe Oświęcimskie, Gmina Kęty oraz budżet państwa. Remont był niezbędny, ponieważ przeprawa znajdowała się w fatalnym stanie technicznym.

Najważniejszym punktem inwestycji było zamontowanie żelbetonowego pomostu w miejsce elementu drewnianego. Wyremontowano także drogę dojazdową po obu stronach przeprawy na odcinku 1,7 kilometra. Prace objęły poszerzenie jezdni, położenie nowego asfaltu i budowę nowych zatoczek autobusowych.

car / ski



Uratowali ją sąsiedzi

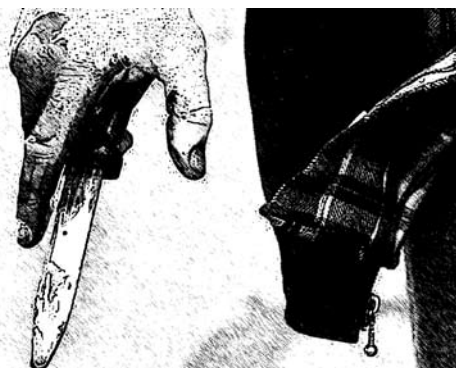
11 grudnia zatrzymano 24-letniego kęczanina, podejrzanego o próbę zabójstwa własnej ciotki. Mężczyzna odwiedził 71-letnią krewną w jej mieszkaniu na osiedlu Sikorskiego w Kętach. Po godzinie 20. zwałił ją do łazienki. Tam dotkliwie bił i kopał kobietę, po czym przy pomocy noża zadał jej kilkanaście ciosów w okolice szyi i głowy. Krzyki starszej pani zaniepokoiły sąsiadów, którzy natychmiast pośpieszyli z pomocą. Weszli do mieszkania i zdołali w porę powstrzymać nożownika. Zaalarmowali również Policję i pogotowie ratunkowe. Ranna 71-letnia została przewieziona do szpitala powiatowego w Oświęcimiu. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawca jeszcze tego samego wieczora został zatrzymany i umieszczony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych oświęcimskiej komendy Policji. 13 grudnia

sąd rejonowy w Oświęcimiu podjął decyzję o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na okres trzech miesięcy. 24-latkowi grozi kara od 8 lat więzienia do dożywocia.

Na razie nie wiadomo co spowodowało kęczanina do tak brutalnego ataku. Motywy i dokładne okoliczności zbrodni bada Policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu.

car



KRONIKA POLICYJNA

78-latek potrafił rowerzystkę

48-letnia rowerzystka została poważnie ranna w wypadku, do którego doszło 2 grudnia w Kętach. Tuż przed godziną 14. na skrzyżowaniu ulic Krakowskiej i Głowackiego jadącą jednośladem kobietę potrafił 78-letni bielszczanin, kierujący hyundaiem.

Sprawca wypadkujechał ulicą Krakowską w kierunku Andrychowa. Chciał skręcić w lewo, w drogę prowadzącą do Witkowic. Kierowca nadjeżdżającego z naprzeciwka autobusu zasygnalizował, że go przepuszcza. Tym samym pasem, co autobus poruszała się jednak kęczanka na rowerze. 78-latek nie zauważył jej i wykonując manewr skrętu potrafił kobietę.

Kiedy na miejsce zdarzenia przybyła karetka pogotowia, 48-latką była nieprzytomna, a jej stan był ciężki. Ranną natychmiast przewieziono do szpitala powiatowego w Oświęcimiu.

Wandale zniszczyli domek letniskowy

Pomiędzy 2 a 6 grudnia nieznanymi sprawcami włamali się do domku letniskowego przy ulicy Skotnica w Bulowicach i zdewastowali jego wnętrze. Wandale rozbili muszlę klozetową i potłukli szklane naczynia. Wybijając szyby zniszczyli również szklarnię, znajdującą się na terenie tej samej działki. Sprawą zajęli się policjanci z kęckiego komisariatu. Domek przy ulicy Skotnica jest własnością mieszkanki Kęt. Kobieta oszacowała poniesione straty na 3 tysiące złotych.

Pieszny spowodował wypadek

5 grudnia na terenie Witkowic jadący motocyklem 17-latek potrafił idącego ulicą Beskidzką mężczyznę. Jak wstępnie ustalono, 61-latek woczył się wprost pod koła pojazdu. Pieszego ze złamaną nogą przewieziono do szpitala powiatowego w Oświęcimiu. Od mężczyzny pobrano również krew do przebadania, ponieważ było od niego czuć wyraźną woń alkoholu. Dokładne okoliczności, w jakich doszło do wypadku, badają policjanci Wydziału Ruchu Drogowego oświęcimskiej komendy Policji.

Wybuchowa zabawa

7 grudnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bulowicach doszło do wybuchu. Na szczęście obyło się bez ofiar. Placówka straciła jednak 400 złotych. Tyle kosztowała muszla klozetowa, zniszczona w wyniku odpalenia petardy. Najprawdopodobniej któryś z uczniów dla zabawy wrzucił do klozetu środki pirotechniczne. Władzom placówki nie jest jednak do śmiechu. Sprawcy poszukuje Policja.

KRONIKA POLICYJNA

Zderzenie na moście

8 grudnia na ulicy Mostowej w Bielanych doszło do nietypowej kolizji. Przejżdżający mostem drogowym na Sole rowerzysta wpadł w poślizg na oblodzonej nawierzchni i przewrócił się na jezdnię. 61-latek zdołał się podnieść, ale zobaczył, że szybko zbliża się do niego motorowerzysta. Kierujący jednoślądem chciał zahamować przed „przeszkodą” i upadł na drogę. W tym momencie na most wjechał renault megan, który uderzył w oba jednoślady. Żaden z uczestników kraksy nie odniósł obrażeń.

Wnuczek znowu atakuje

11 grudnia do mieszkanki osiedla 700-lecia zadzwonił mężczyzna, podający się za jej zięcia. Chciał pożyczyć od 61-latki pieniądze na zakup samochodu. Prosił o 28 tysięcy złotych. Kobieta nie dysponowała taką sumą. W końcu zgodziła się pożyczyć mu 6600 złotych. Po pieniądze poszła do banku. Pożyczkę miała przekazać znajomej „zięcia” przed swoim blokiem. W chwili, kiedy kęczanka zjawiała się w umówionym miejscu i oddała gotówkę, jej mąż zorientował się, że doszło do oszustwa. Zaczął krzyczeć przez okno do żony, aby nie przekazywała pieniędzy. 61-latka zdołała wyrwać banknoty z rąk zdezorientowanej oszustki. Ta natomiast uciekła do samochodu i odjechała.

Kolizja na krajówce

Jedna osoba została ranna w kolizji, która zdarzyła się 11 grudnia na bulowickim odcinku drogi krajowej nr 52. Tuż przed przejazdem kolejowym zderzyły się ford escort i bus peugeot boxer. Jak się okazało, kierujący peugeotem mieszkaniec Krakowa wyprzedzał jadącego przed nim forda na podwójnej ciągłej, przejeździe kolejowym i przejściu dla pieszych. Kiedy zjechał na swój pas, z nieustalonych przyczyn nagle gwałtownie zwolnił. Mężczyzna kierujący fordem nie zdążył zahamować i wjechał w tył peugeotu. W wyniku zderzenia doznał obrażeń głowy i został przewieziony do szpitala.

Dwa włamania w jedną noc

W nocy z 13 na 14 grudnia ktoś włamał się do sklepu spożywczego przy ulicy Oświęcimskiej w Nowej Wsi. Złodziej dostał się do środka wylamując roletę zewnętrzną i wybijając szybę w drzwiach wejściowych stojakiem na rowery. Po spenetrowaniu wnętrza zabrał kasę fiskalną, w której znajdowało się 300 złotych.

Najprawdopodobniej tej samej nocy w Kętach doszło do podobnego włamania. Nieznany sprawca, stosując identyczne metody, okradł kiosk przy ulicy Sobieskiego. Włamywacz podważył roletę zabezpieczającą drzwi i wybił szybę. Wszedł do kiosku i ukraść 15 kartonów papierosów, 50 zapalniczek oraz szufladę z kasy fiskalnej, w której znajdowało się 90 złotych. Straty oszacowano na 3 tysiące złotych.

Splonął dom w Witkowicach



Jedenastego grudnia w domu jednorodzinnym przy ulicy Kanada w Witkowicach wybuchł pożar. Ogień gasiło jedenaście zastępów straży pożarnej. Żywiół był jednak silniejszy – płomienie strawiły cały budynek. Straty oszacowano na trzy i pół miliona złotych!

Ogień zauważono tuż po godzinie 6. rano. Pożar rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ dom zbudowany był z drewnianych bali, krytych strzechą. Dogaszanie pogorzeliśka trwało kilka godzin. W pożarze nikt nie ucierpiał. Lokatorzy zdążyli w porę opuścić budynek. Stracili jednak cały dobytek. Przyczyny tragedii na razie nie są znane. Ich ustaleniem zajmuje się biegły z zakresu pożarnictwa.

car / fot ski

Nowa niecka na składowisku odpadów

Od 24 listopada odpady na kęckim wysypisku składowane są w nowej kwaterze. Budowę niecki rozpoczęto 26 lutego, a prace zakończono 2 listopada. Koszt przedsięwzięcia wyniósł ponad dwa miliony złotych! Inwestorem całości jest Przedsiębiorstwo Komunalne Komax. Nowa niecka mierzy 112 tys. metrów sześciennych, a przewidywany okres jej wypełniania trwał będzie 12 lat. Może on ulec wydłużeniu, jeśli mieszkańcy będą odpowiednio sortować śmieci i dzięki planowanemu wprowadzeniu segregacji odpadów biodegradowalnych, podlegających kompostowaniu.

Jak dowiedzieliśmy od Grzegorza Dybała, prezesa zarządu, nowa kwatery uzyskała wszystkie wymagane normy polskie i unijne. Zostały założone studnie odgazowujące (ujmujące metan), uszczelniono podłoże (zagęszczenie terenu, pokrycie folią polietylenową, geowłókniną i warstwą piasku), a poprzez nawiercone w niecce otwory piezometryczne prowadzony jest monitoring wód podziemnych, mający na celu kontrolę ewentualnego przedostania się zanieczyszczeń. Stara kwatery poddana zostanie procesowi rekultywacji.

ski / fot. własność „Komax”



Z Nowej Wsi do Włoch

Uczniowie Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Nowej Wsi przez cały rok pomagali biednym i potrzebującym. W ramach Klubu Wolontariusza, wcielali w życie nauce Jana Pawła II, realizując założenia programu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”. Starania młodzieży zostały dostrzeżone. W uznaniu zasług, dwudziestu gimnazjalistów oraz ich dwóch opiekunów wyjechało na tygodniową wycieczkę do Włoch.

Działania, które podjęli uczniowie gimnazjum w Nowej Wsi przebiegały pod wymownym hasłem „Byłem głodny a dałście mi jeść”. Wolontariusze organizowali zbiórki żywności i odzieży. Zajęli się również przygotowaniem obiadu wielkanocnego dla potrzebujących. Integrowali się z wychowankami domu dziecka, a podczas wizyt w specjalistycznych ośrodkach, wspierali ludzi chorych i niepełnosprawnych. Uczniowie pomagali również młodszym kolegom w nauce przedmiotów, sprawiających trudności. Na koniec Klub Wolontariusza zorganizował koncert charytatywny, z którego wolne datki zostały przeznaczone na tzw. „adopcję na odległość” pięćki osieroconych dzieci z afrykańskiego Togo.

Praca uczniów z Nowej Wsi zrobiła wiel-

kie wrażenie na władzach województwa małopolskiego - organizatorach projektu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”. Członkowie Klubu Wolontariusza znaleźli się wśród zwycięzców całej akcji. Trzeciego grudnia



zostali zaproszenia do Filharmonii Krakowskiej, gdzie podczas gali finałowej projektu odebrali z rąk kard. St. Dziwisza, Wojewody Małopolskiego oraz Marszałka Sejmiku Wojewódzkiego symboliczną nagrodę. Wojewoda Małopolski ufundował dla dwudziestu wolontariuszy oraz ich dwóch opiekunów – Katarzyny Kajor i Grzegorza

Żaka - tygodniową wycieczkę do Włoch.

Dziewiątego grudnia w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Nowej Wsi oficjalnie podsumowano udział uczniów w projekcie. Organizatorzy akcji przedstawili uczestnikom

spotkania szczegóły działań, podjętych przez młodzież w ramach pomocy potrzebującym. Podziękowali także wszystkim osobom, które wsparły tę szczytną ideę. Zebrani goście mieli okazję zobaczyć kilkuminutowy program słowno-muzyczny, prezentujący efekty starań członków Klubu Wolontariusza.

Karina Zoń



Refundacja unijna dla biblioteki

INFO Kęty Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego od listopada br. realizuje projekt pt. „Partnerstwo w Euroregionie, Kęty-Turzovka” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013. Celem projektu jest zainteresowanie turystów słowackich gminą Kęty oraz całym obszarem Regionu „Beskidy”. Służy temu współpraca z Turzovką, słowackim miastem partnerskim w dziedzinie promocji i turystyki oraz wymiany informacji. Końcowym efektem projektu będzie film promujący walory krajobrazowe i przyrodnicze oraz dzień współczesny gminy Kęty na tle Regionu „Beskidy”, **turystyczny folder** oraz internetowe transgraniczne centrum informacji turystycznej (TransCIT) adresowane do odbiorcy słowackiego. Wartość projektu określono na ok. 18.800 euro, z czego refundacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi 85%, a z budżetu państwa 10%. Projekt zakończy się w październiku 2010 r.

Wniosek sfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w 85% w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013 oraz budżetu Państwa w 10%

Halina Kunicka w pogodnym nastroju

W czwartkowy wieczór, 26 listopada nie brakowało chętnych, by posłuchać takich przebojów, jak „Orkiestry dęte”, „Niech no tylko zakwitną jabłonie”, „To były piękne dni”. Występ Haliny Kunickiej z akompaniującym jej Czesławem Majewskim przyciągnął do Domu Kultury pełną widownię. Artystka bardzo ciepło przywitała publiczność, a pogodny nastrój nie opuszczał jej przez cały występ. Zaprezentowała chyba wszystkie oczekiwane przez publiczność przeboje, w tym m.in. „Od nocy do nocy”, „Gwiazda miłości” i wiele innych. Piosenkarka przygotowała również nowe utwory, z mądrymi poruszającymi tekstami, jak „Pożycz mi trochę miłości”, czy „Niepokój do wynajęcia”. W drugiej części koncertu zaprosiła zebranych do wspólnego śpiewu i jak się okazało publiczność gromko wtórowała artystce. Zadeedykowała również jeden z utworów Danucie Pękali, obchodzącej właśnie w ten dzień swoje 90. urodziny.

Mikołaj rozdawał prezenty



Święty Mikołaj, jak zawsze, miał bardzo dużo pracy. Aż trudno uwierzyć, w tym roku wręczył paczkę prawie 1 200 dzieciom, jakie przyszły do Domu Kultury, by się z nim spotkać! – Sanie musiałem zostawić w górach, bo tutaj śniegu nie było, więc nie dojechałbym – powiedział na początek dzieciom.

Czas oczekiwania na wspaniałego gościa umilił najmłodszym bajecznie kolorowy i rozśpiewany spektakl grupy teatralnej „Bajdurki” – „Calineczka”. Wystąpiły w nim – obok dziewczynki wzrostu cała – Chrabąszcz, Kret, Myszka, Jaskółka, Słońce, Mama, Ropucha i Reruş, Wróżka, Król Duszek, śnieżynki, kwiaty, owady i wiele innych pięknych postaci. Przedstawienie, przygotowane przez instruktora teatralnego, Marię Karaim specjalnie na cykl imprez mikołajkowych, zebrało za każdym razem gromkie brawa. Nawet Mikołaj, w dowód uznania, przygotował dla małych aktorów prezenty.

Po przedstawieniu, kiedy do dzieci zgromadzonych na sali widowiskowej dobiegły dźwięki dzwoneczków, emocje sięgnęły zenitu. Mikołaj niosąc wór wypchany po brzegi paczkami, wkroczył w końcu na salę. Oczywiście najmłodsi otrzymali od niego prezenty, a następnie zaprosili go do wspólnej zabawy.

Dom Kultury zorganizował w tym roku imprezy mikołajkowe dla dzieci pracowników Grupy Kęty, firmy Alumetal, Urzędu Gminy, firm Górecki i Dekret oraz dla dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych, Szkoły Życia, a także dla wszystkich grzecznych maluchów z gminy i okolic.

Calineczka, reż. Maria Karaim

Na podst. bajki J. Ch. Andersena „Calineczka”

Scenografia: Bożena Sordyl, Agnieszka Górecka

Kostiumy: Katarzyna Bartuś

Koordinacja: Marta Mydlarz

Dom Kultury w imieniu obdarowanych dzieci dziękuje wszystkim sponsorom. A są to:

firma Witmet z Witkowic,

firma Hutnik Sp. z o.o. z Kęt

sklep Paulinka z Kęt,

Piekarnia Tadeusza Brzuchańskiego z Kobiernic.

Rodzime, nieprzeciętne talenty

Do 25 stycznia 2010 r. biblioteka prezentuje na wystawie w czytelni książek i czasopism prace plastyczne w grupie dorosłych laureatek konkursu Amatorskiej Twórczości Artystycznej „ATA 2009”: Teresy Urbańczyk, Małgorzaty Dudek i Barbary Tłałki.

Teresa Urbańczyk z Kęt jest laureatką I nagrody w kategorii plastyki. Wykonała niezwykle precyzyjne rysunki tuszem ukazujące zabytkowe drewniane kościołki m.in. w Polance Wielkiej, Osieku, Jawiszowicach, Porębie Wielkiej. Prace charakteryzują się dużym wyczuciem perspektywy i zaskakującą wiernością architektonicznych szczegółów: wieżyczek, dzwonnicy, altanek i krążganków, zdobień okien i drzwi. Precyzyjny szkic tuszem subtelnie uzupełniają lekkie pociągnięcia akwarelą, co dodaje rysunkowi realności i urody.

Małgorzata Dudek, również z Kęt, złożyła prace o tematyce „Motywy egzotyczne w malarstwie”, zajmując równoległe i

miejsce. Jej obrazy malowane farbą akrylową na płycie pilśniowej są niezwykle kolorowe. Dominują barwy ciepłe, mocno nasycone, a nawet jaskrawe, w jej wykonaniu szczególnie zachwycają portrety afrykańskich kobiet. Pani Małgosia maluje też z dużym wyrobieniem artystycznym i wyczuciem smaku wielobarwne kwiaty. Inną pasją artystki są ozdoby świąteczne,

a wśród nich finezyjne aniołki zdobione cekinami i złotą koronką, zabawne mikołaje, wymyślne dzwoneczki i gwiazdki. Wszystko misternie dziergane kordonkiem na szydełku.

Barbara Tłałka jest laureatką III nagrody. Jej obrazy odtwarzają motywy z dzieł Stanisława Wyspiańskiego: „Macierzyństwo” i „Portret dziewczynki”. Została doceniona za ogromny wkład pracy i estetykę wykonania obrazów „igłą malowanych”. Pokazała wzajemną bliskość kobiet i dzieci, tak charakterystyczną dla Wyspiańskiego.



W styczniu będzie można również obejrzeć w czytelni nagrodzone prace fotograficzne Adrianny Wrzesińskiej, Klaudii Kasperek i Karoliny Żydek.

Serdecznie zapraszamy.

Stroiki nie takie trudne

Oryginalne wieńce i stroiki bożonarodzeniowe mieli za zadanie stworzyć uczestnicy warsztatów artystycznych pt. „W świątecznym nastroju”, na jakie w sobotę, 12 grudnia zaprosił Dom Kultury w Kętach. Sztuki tworzenia niecodziennych, pięknie ozdobionych stoików uczyła florystka, Urszula Kucharska. – Kompozycja zależy od stołu, na którym ma leżeć: jeśli będzie to mały stolik zróbmy stroik w formie kopki, jeśli prostokątny – zdecydujemy się na bardziej rozłożysty – mówiła.

Florystka zachęcała też do używania różnych – zwłaszcza naturalnych – materiałów np. orzechów, suszonych owoców (jabłek, skórek z pomarańczy), bukietów kwiatów, sisalu, czy kory.



W Klubie Książki - metafizyczna podróż Myśliwskiego

Odnaleźć mały domek, gdzie poza miastem... Zapukać do drzwi... Otworzy mężczyzna – niepozorny, sym-



patyczny, choć, na pierwszy rzut oka, doświadczony przez życie człowiek.....

11 grudnia miłośnicy bibliotecznego Klubu Książki snuli własne opowieści zainspirowane kanwą powieści Wiesława Myśliwskiego „Traktat o łuskaniu fasoli”, która wprowadza czytelnika w magiczny i refleksyjny nastrój poruszając w odbiorcy wdzięczne struny pamięci. Bo jak przekonuje Myśliwski pamięć i wspomnienia są bogactwem, wiecznie żywą wodą, dzięki której jesteśmy tacy, a nie inni.

Kolejne spotkanie w klubie książki, 14 stycznia o godz. 17.15. Zapraszamy.

Zimowy pejzaż

Grupa Twórców MY jest jedną z najstarszych grup na Podbeskidziu. Powstała w 1973 roku z inicjatywy Marii Biel-Pająkowej. Artystów w różnym wieku i o różnych zawodach połączyła i nadal łączy wspólna pasja. Ich twórczość charakteryzuje się dużą różnorodnością, odnajdują się w różnorodnych tematach artystycznych, a z najczęściej wybieranych technik warto wymienić: malarstwo olejne, akwarelę, pastel, haft artystyczny, rzeźbę, intarsję i fotografię. Trudno też zliczyć wszystkie nagrody jakie zdobyli i ilość plenerów, w których uczestniczyli.

„Chociaż wielu z zrzeszonych w grupie twórców zdobyło pierwsze miejsca w ogólnopolskich konkursach, za swój największy sukces uważamy to, że przetrwaliśmy tak długo (30 lat) i że wciąż chcemy się ze sobą spotykać – piszą o sobie. – Cementuje nas umiłowanie do sztuki”.

Grupa MY czynnie udziela się w różnych imprezach kulturalnych na terenie swojej gminy oraz poza jej granicami. Uczestniczy w spotka-

niach z dziećmi i młodzieżą w przedszkolach i szkołach. Corocznie, z okazji Dni Andrychowa, organizuje wystawy poplenerowe, a stałą swoją galerię ma w Banku Spółdzielczym w Andrychowie, oraz andrychowskiej Izbie Regionalnej. Prace artystów z Grupy MY są znane niemal w całej Europie, a nawet za oceanem. Nabywają je muzea i kolekcjonerzy.

W roku 2001 Dom Kultury w Kętach zaprosił artystów z grupy MY do wzięcia udziału w zbiorowej wystawie swoich prac. Od tej pory ci „przyjaciele zza miedzy” są stałymi i oczekiwanymi gośćmi wernisaży i wystaw organizowanych w naszej galerii.

Na wystawie malarstwa pt. „Zimowy pejzaż” swoje prace prezentują:

Iwona Hareźlak, Michalina Mucha, Ewa Najbor, Barbara Potempa, Józef Chmielarczyk, Kazimierz Jończy, Aleksander Toma

Wystawa będzie czynna do 31 stycznia 2010.

Szopka bożonarodzeniowa

Dom Kultury w Kętach, w ramach całorocznego projektu „Labirynt”, zaprosił do wzięcia udziału w II edycji Konkursu na szopkę bożonarodzeniową. We wspólnej zabawie wzięły udział dzieci, młodzież i dorośli w grupach rodzinnych i rówieśniczych z gminy Kęty. Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów!

Konkurs miał na celu pielęgnowanie i popularyzowanie tradycji bożonarodzeniowej i pobudzanie inwencji i wyobraźni twórczej dzieci, młodzieży i dorosłych. Do udziału w nim zaprosiliśmy grupy rodzinne i rówieśnicze z gminy Kęty. Autorzy mogli dostarczyć najwyżej dwie szopki wykonane z dowolnych materiałów np. słoma, siano, papier, drewno, modelina, masa solna, masa papierowa, gips, suszone rośliny i inne. Wszystkie elementy miały być wykonane własnoręcznie, bez użycia gotowych, kupionych w sklepie elementów (poza ewentualnym oświetleniem).

Najładniejsze prace można oglądać do 31 grudnia w gablocie na I piętrze w Domu Kultury w Kętach.



Kierunek: Koskulaka

„W chińskim Pamirze” to temat ostatniego spotkania w Klubie Obieżyświatów. Jego gościem był podróżnik ks. Krzysztof Gardyna, wikariusz parafii pw. św. Woj-



ciecha w Bulowicach, od kilkunastu lat uprawiający wspinaczkę wysokogórską.

Jak zawsze spotkanie w Klubie Obieżyświatów cieszyło się dużą frekwencją. Klubowicze zobaczyli przepiękne slajdy z miesięcznego pobytu ks. Krzysztofa w chińskim Pamirze. Z zapartym tchem słuchali też opowieści kapłana o jego wspinaczkę na siedmiotysięcznik - Koskulaka (7028 m n.p.m.), jaki wraz z trzema innymi alpinistami zdobył w minione wakacje. - Szczyt ten znajduje się obok wyższej, choć łatwiejszej do zdobycia, Muztaghaty. Jako pierwsi w 2005 roku zdobyli go Rosjanie, a Polaków tam do czasu naszej wyprawy nie było – mówił gość Domu Kultury.

Mikołajki pełne humoru

Początek grudnia upływa dzieciom w oczekiwaniu na wizytę świętego Mikołaja. Tak było i w tym roku. Podczas dwóch mikołajkowych spotkań (3 i 4 grudnia) biblioteczne mury zatrzęsły się od salw śmiechu przybyłych dzieci. Po-

wodów do radości było wiele.

W czwartek naszych gości zawojował leniwy rudy kocur o imieniu Garfield, dobrze znany wszystkim maluchom ze swych psot. Potem nastał czas niespodzianek. Dzieci skomponowały melodię dla Mikołaja, która miała go zachęcić do przyjazdu do Kęt. Nauczyły się także zaklęcia przywołującego tajemniczego gościa z północy i wysłały swoje marzenie wysoko do nieba za pomocą magicznej gazety, z nadzieją, że się spełni. Każdy uczestnik otrzymał prezent z mikołajowego worka, obiecując że w przyszłym roku będzie bardziej zważać na swoje zachowanie.

Następnego dnia wielką wyprawę do krainy świętego Mikołaja odbyły przedszkolaki, które nieustannie pytały: skąd święty Mikołaj ma tyle prezentów i jak je dostarcza dzieciom, skąd wie o czym marzą? Słuchając nastrojowej opowieści o pochodzeniu i miejscu zamieszkania Mikołaja, maluchy narysowały na wyciętych skarpetach swoje wymarzone prezenty i opowiedziały, co chciałyby, aby Mikołaj przyniósł ich rodzicom.



KONCERT PRZEDSYLWESTROWY

Jaka piękna jest operetka

W programie:
arie i duety operetkowe,
premi niepoplitaniadki i musicalowe oraz filmowe.

Wystąpią:
Monika Rajewska - sopran
Jarosław Wesołowski - tenor
Trio Instrumentalne „Akty Dźwięku”
/skrzypce, fortepian, wiolonczela/
Duety baletowe

sala widowiskowa
Domu Kultury w Kętach

Bilety w cenie 30 zł, już do nabycia
w OK, p. nr 4

Koncert poprowadzi
Regina Górawska

27 grudnia 2009, godz. 17:00

NOC SYLWESTROWA

W PLENERZE

Samorząd Gminy i Dom Kultury w Kętach zapraszają 31 grudnia 2009 roku na **NOC SYLWESTROWĄ W PLENERZE!**

Od godz. 22.00 wspólną zabawę z zespołem muzycznym WAAMP z Olkusza poprowadzi wodzirej Ewa Płonka. Nie zabraknie oczywiście niespodzianek dla uczestników. Punktualnie o północy życzenia noworoczne złożą gospodarze, a w niebo wystrzelą barwne ognie, przy których mieszkańcy miasta będą mogli powitać Nowy 2010 Rok.

Liczmy na Państwa obecność na placu przy plenerowej estradzie Domu Kultury!

NOC SYLWESTROWA
w plenerze
31 grudnia 2009
od godz. 22.00

Samorząd Gminy i Dom Kultury w Kętach
zapraszają

- wspólna zabawa z zespołem muzycznym WAAMP z Olkusza, którą poprowadzi wodzirej Ewa Płonka
- niespodzianki dla uczestników
- o północy życzenia noworoczne i pokaz sztucznych ogni

Miejscem: estrada plenerowa Domu Kultury w Kętach
Zyczymy szampańskiego, sylwestrowego nastroju

Kęczanin Literacki

Strony sponsorowane przez COFFE PIZZA MUSIC PUB MIMOZA

Pejzaż poezji

Zima za progiem. Ołowiane niebo nad głową, poranki mroźne, krótkie, ponure dni. W myślach jeszcze wspomnienie lata i ciepłej jesieni, ale smutek już czai się w oczach. Lubię tą jesiennie-zimową melancholię, lubię, gdy do mnie wraca każdego roku. Mamy już swoje zwyczaje, postępujemy ze sobą łagodnie i cieszymy się ze swej bliskości. Pijemy kawę, słuchamy Ewy Demarczyk i czytamy poezje. Tak jak teraz. Delektując się swoją filiżanką zadumy, z której zawsze więcej pożytku niż szkody, śmiało, z nieskrywaną fascynacją wędruję w stronę ulotnych metafor i magicznych zakątków poezji **Olgi Kasprowskiej i Pawła Dziejzica**.

Jakże miło poznać **Panią Mrok** i chwilę pobyc w jej towarzystwie. Dotknąć tajemnicy, zagubić się w drewnianych skrzynkach myśli i popatrzeć na świat jej oczyma. A potem zatracić się w wiśniowym labiryncie **Laseczki Cynamonowej**, która nie chce już pamiętać i czuć. Dać się porwać w objęcia **Wiatru**, co sumiennie rozplata liny ludzkich myśli, tańczy z dmuchawcami i ociera łzy przydrożnym Madonnom. Magiczny świat, który Olga otwiera przed czytelnikiem zachwyca malarskością i tajemniczością, której nie sposób się oprzeć.

Poetycki pejzaż, który słowem maluje Paweł Dziejzic pełen jest dekadencek nut i szarości, która jednak ustępuje delikatnym przeblęskom słońca. Nigdy musi kiedyś nastąpić i nawet psy kiedyś przestaną ujadać nad brzydotą tego świata. Wrażliwej i zagubionej duszy tak trudno odnaleźć się w rzeczywistości, w której nie ma miejsca na cud. Poza peryferiami własnych myśli panuje ciemność, nie ma widu ani słuchu na szczęście, jest tylko sterta zapomnień, makulatura czasu. A ten duch, który się w nas błąka jest echem niezliczonych westchnień w niebo.

Wędruję przez ten liryczny krajobraz i nawlekam wzruszenia na nitkę jak jarzębinowe korale.

Agata Szyszka - Mądro



Kamil Szafran - II miejsce w konkursie ATA

Olga Kasprowska

Olga Kasprowska z Malca ma 22 lata i studiuje na Uniwersytecie Opolskim dziennikarstwo i komunikację społeczną. Jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. St. Wyspiańskiego w Kętach. Uzyskała również tytuł licencjata z zakresu administracji publicznej na Politechnice Śląskiej w Zabrzu. Interesuje się literaturą, muzyką rockową oraz naukami społecznymi. Lubi podróżować, uwielbia pociągi. Jest kilkakrotną laureatką konkursów literackich organizowanych w bibliotece w Kętach.

Tequila

w zimnym hotelowym pokoju
wciąż pijemy tequile
ona smakuje przeszłością
rozkłada wspomnienia na czynniki pierwsze

mechaniczni ludzie
piją sok pomarańczowy

spadł z krzesła , bo miał
n i e p o u k ł a d a n e
my
ś
li



Dla M.

w moim mrocznym świecie
kładę się na kulkach z papieru

szelest nie pozwala mi zasnąć
ktoś łaskocze mnie piórkiem po twarzy

i sen nadchodzi
pojawiasz się Ty

ciepłe dłonie ocierające niepotrzebne łzy
półśłówka szeptane z czułością
nasze zabawy z psem w przydomowym ogrodzie
ukradkowe porozumiewawcze uśmiechy
rozmowy przez telefon w kilkunastokilometrowym oddaleniu
układanie pierwszych zerwanych przebiśniegów
w żółtym wazonie po prababci

wiele prawd skrętnie przeze mnie zatajanych
kłótnie o rzeczy pozornie nieistotne
rozmowy o miłości i śmierci
Twoje zakazy i nakazy
rady błędnie interpretowane
ciche dni
i tygodnie płaczu po utracie bliskiej nam osoby

dziękuję Ci Mamo
pozostały mi po Tobie
nie tylko czerwone korale

*„Pani ma bardzo ładne czerwone usta
Ale zdaje mi się, że są troszeczkę pomalowane.
Co za dziw? Wiadomo, że kobieta – to istota pusta...
Puchu marny, jak mówi poeta... To przecież znane”.*
(Colloquium niedzielne na ulicy – Julian Tuwim)

Pani Mrok

Pani Mrok jest bez – ustna
Usta czerwone jak mak ktoś kiedyś zerwał
I włożył między poźółkłe stronnice
Dawno nieczytanego tomu.

Kwiaty wyblakły.

W królestwie czterolistnych kończyn
Charlotte zwana także Panią Mrok
W żółtym kapeluszu przenosi zielone żabki
Z kwiatka na kwiatek.

Żabki skaczą w popłochu.

Wieczorami subtelnym dotykiem
Opuszkami palców Pani Mrok
Pobudza do życia kochanków z obrazu Gustava Klimta
Pobudza i
Rzuca na pożarcie zawilosciom (meandrom?) świata tego.

Rzęsę porwał wiatr.

Pani Mrok
Królowna z czarnej koronki
Haftuje na niebie górnolotne słowa.

Z kieszeni koszuli wypadło piórko.

Pani Mrok myśli przechowuje w drewnianych skrzynkach
Bywa, że i w kolanach
Nadgarstkach.

Ile sztuczek zna Pani Mrok
Ta, której widzenie rzeczywistości już dawno
Straciło datę ważności?

Ile w niej prawdy wie tylko Pan Nikt.

Prawda skryła się za długą
Rudą grzywką.



Laseczka Cynamonowa

Laseczka Cynamonowa
Zgubiła się dziś w labiryncie
Z wiśni krągłych.

Wędruje w nim od dłuższego czasu
Zrywając raz po raz krwiste owoce.

Przerażona Pani Cynamonowa
- żywcem wyjęta z obrazu „Krzyk” Muncha.

Marzenia schowała głęboko w kieszeni
Kieszeń zaszyła dokładnie zieloną nitką.

Choć może... jeszcze ...kiedyś...
Usiądzie wygodnie na niebieskawych skrzydłach
Ważki – tej z Tajemniczego Ogrodu.

Wszystkie uczucia pogrzebała na Cmentarz Przeszłości
Postawiła na nich krzyżyk
A umowa o miłość została rozwiązana.

Ona już nie chce pamiętać.

Chce być bezdomną, którą nie stać
Na oglądanie wystaw własnych wspomnień.

W myślach ma kolekcje obrazów, których nigdy
Już nie pomaluje...

Ksero

skopiovani ludzie
wypełzli na ulice
zgubili się w zeznaniach – wyznaniach

skopiovani ludzie
tłoczą się w autobusach
zbita niekształtna masa – kasa

skopiovani ludzie
wbijają zęby w kształtnego hamburgera – nowa era

skopiovani ludzie
zgubili się wśród siebie na ulicy – ślepcy...

Wiatr

Wiatr ociera łyzy
Czarnym Madonnom z przydrożnych kapliczek

Liny myśli ludzkich
Sumienie rozplata

Z kolan siwej babci Antosi
Porywa kwiecistą chustkę

Okularnikowi z papierosem
Pomaga kolekcjonować ludzkie dusze

Wyśmiewa wążle dmuchawce
I gładzi po głowie rzędy stokrotek

Schronienia szuka w kolorowych słóiczkach
Stojących na wąskim parapecie

Z pyłków formuje cukrowe elfy.

Parametry wyobraźni częstuje herbatą z
Miodem i mlekiem

Tworzy labirynty z pestek leżących
W gęstej trawie

A Oni uciekają na tyle daleko
By nie mógł ich już dogonić.



Paweł Dziedzic

Paweł Dziedzic z Witkowic ma 26 lat i jest absolwentem Liceum im. St. Wyspiańskiego w Kętach. Ukończył politologię na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie oraz filologię germańską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Interesuje go poezja, muzyka, dziennikarstwo i turystyka. Był laureatem konkursów literackich „Ambrożyada” oraz „Szukam słowa”. Jego poezję wyróżnia niebanalna tematyka oraz bogata, pełna metafor wyobraźnia poetycka.

Znów spotkaliśmy się
na peryferiach świadomości
że wszystko jest
...no wiesz...

kochać tutaj znaczący
po prostu być...
jeszcze trzy pomruki
zziębłych drzew temu
nie wierzyliśmy w cud
tutaj skaleczone
wielokąty wyobraźni
śpiewem kwiatów
toczą się...
muzyka jest tu westchnieniem
w obumarłej ciszy
a głosy innych
zamieniają się
w szum strumienia
nie ma tu żadnych
kształtów zgiętych ludzkim
tchnieniem...
nie ma żądz
są tylko pragnienia
dziś na peryferiach
świadomości całuję cię
choć wszystko tam
gdzie wrócimy jest...
...no wiesz...

Do zapomnienia

Nie pytaj
proszę
trzy cegły to...
...trochę za mało na dom
nie myśl... że
...że się poddałem
pomyśl
że o tobie zapomniałem
widzisz...?
te trzy pędy róż
między gruzami...
...zerwę jedną...
...czemu wzrok twój gani
to tylko sen!
wśród rdzawych relikwii
obudzimy się
...do zapomnienia!



deszcz
złuszczony suchością
wywieszonych języków

żałość
cedzi się
przez chmury

słyszę stłumione krzyki
gdzieś w środku
niespełnienie pękniętą skorupą
prószy w oczy a świat
nie wypiękniał
choćby ze wstrętu do siebie

...może by poczekać...
psy kiedyś przestaną ujadać
nigdy musi kiedyś nastąpić
...może by przeczekać
ten deszcz...

Krajobraz z płotem

płoty
moczą nogi
w świeżym błocie
opalają się
w poświęceniu księżycu
...noc...
...czasami to patrzenie
przynosi ulgę...

...płoty
w poranka kaftanie
jeszcze trochę
i znów spadnie jesienny
deszcz
...czasami myślę
że to wszystko jest sensowne...

...kot na południowy
spacer zaprasza
smętne płoty
skrzypiące oziębłością
gwoździ...
...czy pisać dalej?

szarość nasiąka snami
przez deski sączy się
szmer liści
...płoty moczą
nogi w...

Taniec

Chmura potłuczonych lusterek
kłuje mózg
oczy mętnie lśnią...
brak mi życia...
życia pełną piersią...
...nie jestem szczęśliwy
bo nie smakuje mi sucha
kromka chleba...

oszalały w drgawkach
najeżonego zgrzytem hałasu
tańczę
...woda chlorowana
mi już nie wystarczy...
opary życia
snują się po twarzy
jeszcze trochę smutku
brakuje mi...
...szczęścia z niczego...
szczęścia tak po prostu.



Kamil Szafran - II miejsce w konkursie ATA

Piszą słowa najpiękniejsze
ludzie co
bez słowa
...odchodzą...
błotem uwalane ściany
pomieszczeń
niezmieszczonych
w świadomości
nocnego zadumania...
na skrzydłach piaskowej burzy
nędzny lot znów miałem
i nędzny upadek

najpiękniejsze mają myśli
ci co bezmyślnie
...odchodzą...
nie ma słuchu ani
widu
bo ciemno jest mi
w środku dni wspomnianych
nie ma słuchu ani
widu szczęścia

...najpiękniej tworzą ci
nieszablonowi co...
później
odwzorowują
śmierć najmniejszych
z wszystkich pośrednich...

...ostatni dzień
na życie
wyświęcone dla śmierci grzechu
później już tylko
koniec...

Wysypisko

Kształt
nieodgadniony
szukajcie a poczujecie
sterty zapomnień
makulaturę czasu.

Słusznie jest... że smutno
nie ma smutku
prócz smutku
pogoń źrenic za wskazówką
jest godnością żalu...

Słusznie jest... że zimno...
nie ma chłodu
prócz chłodu
aż dziwno, że serce-biegun
nie tłoczy lodu...

Słusznie jest ... że brudno...
nie ma brudu
prócz brudu
najczystszym jest dzień
w nieskazitelną czerń
konduktu przybrany...

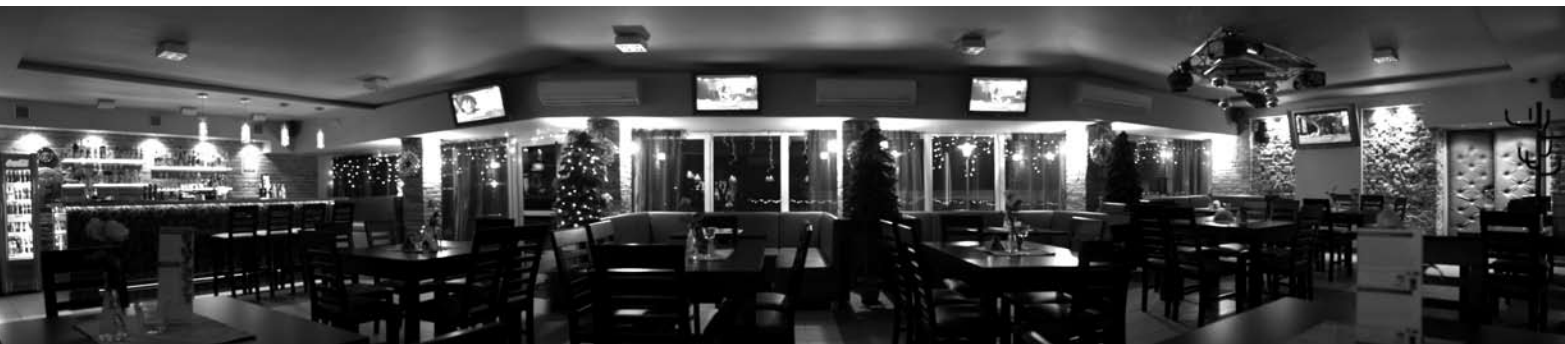
Słusznie jest... że słowo...
nie ma słowa
prócz słowa
my je zniestawili...

Słusznie jest... że słusznie
nie ma tego co słuszne
prócz tego, co niesłuszne
nie ma prócz, prócz...

Bo duch jak garść jest
niebnej piaskownicy
niezliczony niezliczonym
echem westchnień...

...nie ma skruchy
prócz kruchości...
a tej
już nic nie trzeba...

COFFE PIZZA MUSIC PUB MIMOZA CAŁKOWICIE NOWY LOKAL W KĘTACH



Z dawnej Mimozy pozostała tylko nazwa i tradycja połączona z doświadczeniem gastronomicznym, ponieważ lokal prowadzony jest już od 10 lat przez tego samego właściciela. Całkowicie nowy lokal nadal mieści się w budynku domu kultury, który wraz z otoczeniem stał się niemal wizytówką Kęt. Zmiany są ogromne, nie ma tutaj nic, co wcześniej mogło kojarzyć się z tym miejscem. Lokal powiększył swoją powierzchnię i został wyposażony w nową kuchnię, która usytuowana została w piwnicach.

Tuż po wejściu od razu można zauważyć dwojaki charakter tego miejsca. Nowoczesność połączona z czerwienią starej zabytkowej cegły gwarantują naprawdę niezwykle doznania. Wyrazny kontrast między zimnym i ciepłym światłem tworzy nowy ekskluzywny klimat, jakiego nie można spotkać w okolicy. Dobrze zaopatrzony bar w trunki niemal z całego świata, posiada chyba jedyną w okolicy specjalnie zaprojektowaną łóżę barową. Z jednej strony jest to idealne miejsce na romantyczną kolację, rodzinne uroczystości czy też biznesowe spotkania, podczas których do dyspozycji gości jest także bezprzewodowy internet, z drugiej zaś miejsce, w którym bez problemu zauważyć można jego rozrywkowy i muzyczny charakter. Całkowicie nowa, nowoczesna, ekskluzywna i dostępna dla każdego Mimoza, stała się niewątpliwie jednym z najbardziej niezwykłych miejsc na kulinarnej i rozrywkowej mapie gminy Kęty. Kulinarnie zaskakuje od niedawna pizzą kręconą po włosku jak i makaronem przyży-

dzanym na kilka sposobów. Jednak to nie wszystko, tradycyjne dania polskiej kuchni z dodatkiem deserów oraz ciast domowego wypieku idealnie wypełniają menu tego miejsca. Mimoza oferuje usługi cateringowe, obsługując imprezy kulturalne, urzędowe czy różnego rodzaju przyjęcia okolicznościowe. Lokal jest pierwszym miejscem w okolicy, które zapewnia nowy, niedyskotekowy rodzaj organizowania spotkań. Mamy zróżnicowany repertuar – od całkowicie nowych klubowych imprez w rytmach różnych odmian muzyki house, aż po komercyjne nowości, jak i dancingi przy starych lecz niezapomnianych hitach lat 70, 80, 90. Jednak to nie wszystko, cyklicznie odbywające się tutaj imprezy z muzyką na żywo, płynącą prosto z fortepianu oraz występami wokalistów to największy muzyczny atut Mimozy.

Lokal jest w pełni klimatyzowany i monitorowany, co gwarantuje komfort podczas organizowania imprez okolicznościowych. Latem funkcjonuje tutaj również ogródek kawiarniany usytuowany pośród nowego otoczenia Domu Kultury. Dziś jest to z pewnością ulubione miejsce osób ceniących smak dobrej kawy i herbaty, smakośzy najlepszej w okolicy pizzy oraz miłośników muzyki w jej różnych odmianach.



NAJLEPSZA PIZZA W MIEŚCIE
TRADYCYJNA KUCHNIA POLSKA
PRZYJĘCIA OKOLOCZNOŚCIOWE
WIECZORY PRZY MUZYCE
SPOTKANIA BIZNESOWE



www.mimozapub.pl

Wystawa gołębi pocztowych



Od 11 do 13 grudnia w sali OSP Kęty trwała Wystawa Gołębi Pocztowych Okręgu Bielskiego PZHGP. Spośród kilku tysięcy ptaków wybrano reprezentację, która pojedzie w ostatnich dniach na wystawę ogólnokrajową w Sosnowcu. Tam zostaną wybrane gołębie do reprezentacji Polski. W Kętach można było zobaczyć najpiękniejsze i najlepsze ptaki z okręgu, który obejmuje obszar dawnego województwa bielskiego, od Cieszyna po Maków Podhalański. Prezes koła w Kętach, pan Adam Foryś, mówił w niedzielne przedpołudnie, że wystawę odwiedziło ponad 700 hodowców.

Jak powiedział nam z kolei prezes Okrę-

gu Bielskiego, Wojciech Hańderek, pod względem liczebności, a także osiągnięć sportowych nasz okręg jest czwartym w Polsce. Dlatego warto było zobaczyć gołębie, które w ubiegłym sezonie zrobiły najlepsze wyniki w kilku kategoriach lotowych. Można było tutaj też oglądać najcenniejszego z nich. Jeden z hodowców wystawił np. dwukrotnego światowego olimpijczyka, gołębia za którego hodowcy z Japonii proponowali już właścicielowi... 40 tysięcy euro!

Przez cały piątek komisja sędziowska oceniała gołębie i wybierała reprezentację. Sędziowie Krzysztof Kawaler i Eryk Ogaza oceniali nie tylko wyniki gołębi w

ostatnim roku, ale też ich upierzenie, budowę i urodę. Jak powiedział nam jeden z hodowców Jan Kania, ta rywalizacja gołębi przypomina... wybory Miss Polonia: - Z tą różnicą, że gdyby najładniejsze dziewczyny w Polsce miały dorównać gołębiom, to każda oprócz konkursu piękności musiałaby zaliczyć jeszcze kilka maratonów.

Wystawa Okręgowa jest też okazją do podsumowania sezonu sportowego. Dlatego w niedzielę w Sali dawnego kina „Hejnał” rozdano nagrody za cały tegoroczny sezon. Wręczono je hodowcom z całego okręgu bielskiego.

Man/foto Sławomir Kasiński



Pszczelniczy rój w Kętach



Kęckie Koło Polskiego Związku Pszczelarskiego ma już 75 lat. Szóstego grudnia kęccy pszczelarze obchodzili swoje coroczne święto związane z ich patronem świętym Ambrożym. Dzień wcześniej ukończyli prace przy stawianiu figury swego świętego w parku lipowym w Kętach.

Historia kęckiego pszczelarstwa sięga... No właśnie, jakich lat?! Badający ją od dawna i zbierający wszelkie dokumenty na ten temat Józef Piskorek niemal co roku odnajduje coraz starsze ślady pszczelarzy w naszym mieście. Jeszcze niedawno wymienił rok 1933, w którym datowany jest pierwszy spis członków Polskiego Związku Pszczelniczego – tak, tak „pszczelniczego”. Jednak ta data od

początku była mocno podejrzana, bo np. wzmianki o Edwardzie Podworskim z 1934 r. mówią, że był on wtedy prezesem Związku w Krakowie. Aprzeccież pochodził z Kęt i tu od lat był pszczelarzem. A i „Bartnik”, pismo pszczelarzy odnotowuje wcześniejsze zebranie pszczelarzy w Kętach. Zatem pszczelarstwo w naszym mieście jest zapewne starsze, niż pokazują to odnalezione do tej pory dokumenty.

- W tutejszych dokumentach od lat prze-wijają się tak znakomite i zasłużone dla pszczelarstwa postaci, jak Józef Okrzesik czy Stefan Etgens – mówi Józef Piskorek. – Działali tutaj zapewne znacznie wcześniej niż mówią o tym najstarsze znane nam dokumenty.

Niebawem może się okazać, że pszcze-

larstwo w naszym mieście jest starsze niż sukiennictwo, które było tutejszą specjalnością. I może to potwierdzić choćby taki fakt, że w księgach miejskich w Pszczynie już w XVI wieku odnotowywano wyjazdy do Kęt po znakomity tutejszy... miód pitny, z którego ponoć Kęty słynęły! A przecież wiadomo, że pitnego miodu, tego tak zacnego trunku, nie robi się z kitu!

Zatem świętowali nasi kęccy pszczelarze dzień swego patrona, który ponoć dlatego został świętym od pszczół, bo mu ten miód składały na ustach. Św. Ambroży był biskupem Mediolanu i ojcem kościoła, wybitnym teologiem. To z jego rąk chrzest przyjął św. Augustyn. Pamiętający o tym wszystkim pszczelarze postawili swemu świętemu wielką, drewnianą figurę przy parku lipowym – ten zaś założyli kilka lat temu w czynie społecznym i z pomocą władz gminy. Stał się załącznikiem parku rozbudowywanego rok w rok wzdłuż rzeki. Wielce tej inicjatywie z postawieniem św. Ambrożego przysłużył się Mieczysław Paszek, pszczelarz i gospodarz niedzielnych obchodów. – To on osobiście załatwił i przytransportował głaz, na którym stanął nasz święty – mówi Błażej Banaś, prezes koła kęckich pszczelarzy i zrazem wiceburmistrz Kęt. Błażej Banaś przypomniał podczas spotkania niektóre wątki historyczne i przedstawił kilka niezwykłych ciekawostek, np. to, gdzie w Kętach rosną i kwitną tulipanowce (jeden koło naszej redakcji!).

Święty Ambroży i tablice edukacyjne stanęły dosłownie na dwa dni przed świętem





Na zdjęciu po prawej Władysław Pieczora



pszczelarzy. Tego dnia zaś członkowie kęckiego koła spotkali się na Mszy Świętej w kościele NPNMP przy klasztorze oo. Franciszkanów. Po nabożeństwie i złożeniu darów na ołtarzu, pszczelarze spotkali się na wspólnym obiedzie w sali bankietowej nad zakładem pana Mieczysława Paszka. Tam też najbardziej zasłużonym wręczono wyróżnienia i odznaczenia związkowe. Medal im. Ks. dra Jana Dzierżona otrzymali zasłużeni bartnicy: Stanisław Śliwka i Władysław Pieczora. Złote odznaczenia PZP wręczono: Antoniemu Furtakowi, Tomaszowi Adamusowi, Jolancie Borowczyk, Jerzemu Chromikowi, Józefowi Piskorkowi, Janowi Koczurowi, Aleksandrowi Królickiemu, Kazimierzowi Gasidło, Józefowi Wronie, Edwardowi Witkowi i Władysławowi Lachendro. Srebrną otrzymał Grzegorz Amrozi, a brązowe: Eugeniusz Cierpisz, Józef Nycz, Józef Zając i Piotr Haczek.

Całemu pszczelarstwu rojowi z Kęt składamy życzenia wszelkiej pomyślności.

man

Pszczeli park

To dzięki inicjatywie kęckich pszczelarzy powstał w Kętach park lipowy, a ostatnich dniach również - ścieżka dydaktyczna poświęcona pszczołom, pszczelarstwu, lipom i przyrodzie nad Sołą. Dziś unikatowy park lipowy – gdzie rośnie kilkadziesiąt gatunków lip – może być bardzo ciekawym celem weekendowych spacerów, albo tematem lekcji biologii.

Jest to jedyna tego typu atrakcja, i to nie tylko w naszej Gminie. Na tematykę ścieżki składają się trzy obszary: dendrologia lipy, ochrona przyrody i pszczelarstwo. Treść tablic uwzględnia specyfikę naszej Gminy. Nawiązuje m.in. do istniejących form ochrony przyrody, w tym obszaru Natura 2000 - „Dolina Dolnej Soły”, bioróżnorodności występującej na stawach i wzdłuż koryta rzeki Soły. Opisano również historię utworzenia parku, scharakteryzowano

zgrupowane lipy oraz przybliżono zagadnienia gospodarki pasiecznej. Na istniejącej ścieżce i przygotowanych ciągach komunikacyjnych zamontowano 25 tablic edukacyjnych. Dodatkowo wprowadzono elementy infrastruktury o charakterze informacyjnym tzw. witacze i kierunkowskazy.

Pomysł utworzenia ścieżki spotkał się z uznaniem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, który dofinansował zadanie w 41 %.

Głównym celem, jaki przyświecał utworzeniu ścieżki była:

- promocja cennych przyrodniczo obszarów;
- upowszechnianie i poszerzanie wiedzy przyrodniczej;
- uatrakcyjnienie terenów spacerowych i propagowanie nowych form wypoczynku.



Doręczono szlachetne paczki

Trzynastego grudnia w domach kilkunastu ubogich rodzin zagościła radość. Do drzwi potrzebujących zapukali wolontariusze, dostarczając „Szlachetne Paczki”. Akcja, organizowana w Kętach po raz pierwszy przez członków Stowarzyszenia Wiosna, zakończyła się spektakularnym sukcesem. Każda z umieszczonych w bazie rodzin, znalazła darczyńcę.



Początkowo w akcji miały wziąć udział 22 rodziny. W wyniku ostatecznej weryfikacji ich liczbę ograniczono do 17. Potrzeby podopiecznych „Szlachetnej Paczki” były bardzo zróżnicowane. Brakowało odzieży, mebli, opału, sprzętu gospodarstwa domowego, a także tak podstawowych produktów, jak żywność czy środki czystości.

Jedenastego grudnia magazyn przy parafii Najdroższej Krwi Pana Jezusa w Kętach Podlesiu zaczął wypełniać się darami. Następnego wieczora całe pomieszczenie zastawione było dużymi, kartonowymi pudłami.

- Nie możemy sprawdzać zawartości paczek, dlatego trudno powiedzieć, czy udało nam się zaspokoić oczekiwania wszystkich rodzin – mówi Łukasz Plewniak, lider kęckiego regionu „Szlachetnej Paczki”. – Najważniejsze jednak, że nikt nie został z pustymi rękami.

Ostatnie dni akcji przyniosły organizatorom wiele emocji. Darczyńca dla siedemnastej rodziny znalazł się zaledwie kilka godzin przed zamknięciem bazy. Dzięki poświęceniu wolontariuszy i bezin-

teresownej pomocy wielu osób, udało się jednak przewyciężyć przeszkody i zgromadzić dary. Dla wielu rodzin „Szlachetna Paczka” to jedyna szansa na wyjście z trudnej sytuacji. Piec dla pani Danuty znalaziono w momencie, kiedy do wnętrza jej domu przez nieszczelne drzwiczki dostawał się dym. Wolontariuszy cieszyły także drobne „sukcesy”, jak informacja o tym, że udało się zdobyć wymarzoną gitarę dla kilkulatek.

Często organizacją jednej paczki zajmowało się kilka osób, dzieląc pomiędzy siebie ciężar zakupów. Co ciekawe, z pomocą dla podopiecznych kęckiego regionu „Szlachetnej Paczki” przyszli mieszkańcy pobliskich miast, takich jak Wadowice, Andrychów czy Bielsko-Biała.

W dniu wielkiego finału (tj. 13 grudnia)

wszystkie dary opuściły magazyn i trafiły do potrzebujących. Każdy z jedenastu wolontariuszy osobiście dostarczył paczki swoim podopiecznym. Uśmiech na twarzach obdarowanych był dla młodych entuzjastów ukoronowaniem wielu tygodni ciężkiej pracy i jednocześnie najlepszą nagrodą za ich starania.

Lokalny sukces „Szlachetnej Paczki” nie byłby możliwy bez zaangażowania wielu osób. Do powodzenia tej idei przyczynił się przede wszystkim ksiądz proboszcz Jerzy Ryłko z parafii w Kętach-Podlesiu. Duchowny zainicjował akcję i zachęcił swoich parafian do włączenia się w jej realizację. Udostępnił wolontariuszom miejsce do spotkań i magazyn na dary, a także zorganizował transport paczek. Związane ze „Szlachetną Paczką” działania na terenie Kęt koordynował lider regionu – Łukasz Plewniak. Pomimo bardzo ograniczonych zasobów czasu (decyzję o przeprowadzeniu akcji w Kętach podjęto dopiero pod koniec października), udało mu się zorganizować zgrany zespół wolontariuszy i dokonać niemożliwego - znaleźć darczyńców dla wszystkich potrzebujących.

Karina Zoń



W imieniu obdarowanych rodzin pragniemy podziękować wszystkim ludziom wielkiego serca -darczyńcom, sponsorom oraz tym, którzy wspierali nasze działania śpiesząc z bezinteresowną pomocą. To Wy współtworzycie „Szlachetną Paczkę”!

Ksiądz Jerzy Ryłko oraz wolontariusze „Szlachetnej Paczki”

Premiera filmu w „Koperniku”

Niełatwe pytania, niełatwe odpowiedzi

Film powstał jako zapis projektu „Zachować pamięć” na konkurs Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży o Polsko-Niemiecką Nagrodę Młodzieży 2009. Został zrealizowany przez uczniów Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach oraz uczniów z partnerskiej szkoły Theodor-Heuss-Realschule w Uelzen. Jego premiera odbyła się 17.11.2009r. w „Koperniku”, który miał przyjemność gościć w ten wieczór wiceburmistrza Błażeja Banasia, dyrektora Szkoły Rafała Ficconia, wicedyrektora Aleksandrę Węglarz oraz nauczycieli i uczniów.

Pomysł nakręcenia filmu zrodził się już w styczniu, kiedy otrzymałam z Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży z Poczdamu zaproszenie do wzięcia udziału w konkursie. O pomoc zwróciłam się do historyka Grażyny Ferenc, z którą ustaliłyśmy, że formą prezentacji projektu będzie film. Nie zdawałyśmy sobie wtedy sprawy, co to za wyzwanie. Treść filmu stanowią wywiady przeprowadzone z osobami wysiedlonymi z Ziemi Oświęcimskiej w czasie drugiej wojny światowej. Uważam, że zamieszkiwanie na terenach, na których historia wywarła szczególnie okrutne piętno zobowiązuje

nas do zachowania jej w naszej pamięci i rozpowszechnienia. Uczniowie z Niemiec utrwaliли na taśmie rozmowy z osobami wygnanymi przez Armię Czerwoną. Partnerska szkoła w Niemczech przyjęła zaproszenie do wspólnej realizacji filmu z zadowoleniem. Gotowy film wręczą niemieckiej młodzieży uczniowie z „Kopernika” w czerwcu w czasie wizyty w Niemczech.

Jury konkursu podejmie decyzję do końca 2009 roku. Nagroda zostanie wręczona podczas posiedzenia Polsko-Niemieckiej Rady Młodzieży wiosną 2010 roku.

Film można obejrzeć na stronie www.info.kety.pl/tv/

koordynator projektu:
Jolanta Kłęczar-Horak



Ręką Seniora - konkurs

Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrozego Grabowskiego w Kętach zaprasza osoby powyżej 50. roku życia do udziału w konkursie pt. „Ręką Seniora”. Konkurs obejmuje trzy grupy tematyczne:

1. Literatura. Wypowiedzi w dowolnej formie literackiej np. opowiadanie, wspomnienia, wiersze na wybrany temat:

- Optymizm – sprzyja, czy utrudnia?
- Wiara w siebie – pierwszy krok do sukcesu.
- Temat dowolny.

2. Utrwalone obiektywem (fotografie dawne i współczesne; 1 – 10 sztuk)

3. Rękodzielnictwo. Na konkurs można złożyć jedną lub kilka własnoręcznie wykonanych prac, np. serwetki, obrusy, „igła malowane”, robótki ręczne, prace plastyczne, rzeźby, itp.

Spośród zaproponowanych tematów można wybrać jeden lub kilka. Najcie-

kawsze wypowiedzi i przyniesione prace będą zaprezentowane podczas „Biesiady Seniora” uroczystego spotkania wszystkich uczestników. Na laureatów czekają dyplomy i nagrody książkowe.

Prace podpisane danymi osobowymi należy dostarczyć do dnia 12.02.2010 r. do siedziby biblioteki lub przesłać na adres : Gminna Biblioteka Publiczna, 32-650 Kęty, ul. Reymonta 2.

O terminie spotkania zawiadomimy listownie lub telefonicznie. Złożone na konkurs prace będą zwrócone po spotkaniu z uczestnikami oraz prezentacji w bibliotece.

Udział w konkursie oznacza zgodę na publikowanie wizerunku oraz danych osobowych i utworów literackich autora w prasie oraz na portalu internetowym.

Zapraszamy

Biblioteka zaprasza w styczniu 2010 r. na:

7 (czwartek) godz. 17.30 - Popołudnie z filmem pt. „Rezerwat” w reżyserii Łukasza Palkowskiego

14 (czwartek) godz. 17.15 - rozmowy o książce w Dyskusyjnym Klubie Książki

21 (czwartek) godz.17.00 - Klub Pasjonata i spotkanie z panią Kają Dudek, która opowie jak dekorować dom i tworzyć niepowtarzalne stroje, czyli „coś z niczego”,

28 (czwartek) godz.17.00 – Kawiarenkę Literacką i promocję książki pani Danuty Smazy „Tamte czasy w Lipniku” połączoną z prezentacją multimedialną pt. „Lipnik dawniej i dziś”.

Relacja z XXXIV sesji Rady Miejskiej w Kętach

XXXIV sesja Rady Miejskiej w Kętach została zwołana na dzień 27 listopada 2009 r. o godz. 13.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty. Na początku sesji Przewodniczący Rady Miejskiej w imieniu Rady wręczył list gratulacyjny Komendantowi Komisariatu Policji w Kętach Piotrowi Dziekanowskiemu z okazji awansu zawodowego na Podinspektora. W imieniu ks. biskupa Tadeusza Rakoczego, Przewodniczący Rady Miejskiej wręczył podziękowania za zaangażowanie w organizację XII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Religijnej „Psallite Deo” dla burmistrza Romana Olejarza, Marii Karaim oraz dyrektor Domu Kultury Grażyny Bulki. Następnie radni przyjęli uchwały wniesione do porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kętach oraz dopłaty do ceny odprowadzanych ścieków.

Uchwała ustala taryfy i bonifikaty na rok 2010. Nowe taryfy zostały sporządzone zgodnie z wymogami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków. Nowe tabele stawek oraz wyjaśnienia władz spółki przedstawione zostały w osobnym materiale na dalszych stronach. Jednocześnie dopłaty z budżetu Gminy spowodują zmniejszenie ceny ścieków odprowadzanych przez gospodarstwa domowe o 2,30 zł/m³ i realny koszt opłat z podatkiem VAT wyniesie 4,91 zł. Wynik głosowania : 11 za; 2 przeciw; 6 wstrzymało się od głosu.

2. Uchwały w sprawie ustalenia podstawowych cen usług świadczonych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach.

Wzrost cen usług krytej pływalni oraz hali sportowej ma na celu zapewnienia płynności finansowej OSiRu przy zachowaniu konkurencyjności w porównaniu do pobliskich obiektów tego typu. Poniżej podajemy wybrane nowe ceny. Nowy cennik korzystania z pływalni

Wstęp	Normalny		Ulgowy	Rodzinny		
				Rodzic + dziecko	Kolejne dziecko	
Od poniedziałku do piątku						
	do godz. 16	od godz. 16		do godz. 16	od godz. 16	
Pierwsza godzina	7,00 zł	8,00 zł	5,00 zł	11,00 zł	12,00 zł	+ 4,00 zł
Kolejny kwadrans	1,75 zł	2,00 zł	1,25 zł	2,75 zł	3,00 zł	+ 1,00 zł
Weekendy i święta						
Pierwsza godzina	9,00 zł		5,00 zł	13,00 zł		+ 4,00 zł
Kolejny kwadrans	2,25 zł		1,25 zł	3,25 zł		+ 1,00 zł

Cennik wynajmu hali

Pierwsza godzina	pn-pt 7-16		pn-pt 16-22	weekendy i święta
	Okres grzewczy			
Cała płyta	50 zł		60 zł	40 zł
1/2 płyty	25 zł		30 zł	20 zł
Poza okresem grzewczym				
Cała płyta	40 zł		40 zł	40 zł
1/2 płyty	20 zł		20 zł	20 zł

Wynik głosowania : 14 za; 2 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

3. Uchwała w sprawie przystąpienia Gminy do tworzonego stowarzyszenia – Lokalnej Grupy Rybackiej pod nazwą „Dorzecze Soły i Wieprzówki”.

Uchwała deklaruje wolę przystąpienia gminy Kęty do powstającej LGR „Dorzecze Soły i Wieprzówki” i umożliwi aktywny udział przedstawicieli gminy Kęty w procesie tworzenia LGR. Nowopowstająca grupa umożliwi o ubieganie się o środki unijne w ramach Programu Operacyjnego „Ryby 2007 – 2013”.

Wynik głosowania : 16 za; 0 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

4. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych.

Uchwała przedłuża termin sprzedaży mieszkań komunalnych z 85% bonifikatą do końca 2010r. Wynik głosowania : 15 za; 2 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

5. Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Kętach nr XVIII/145/2008 z dnia 30 maja 2008 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach.

Zmiana związana jest z potrzebą wydzielenia części działki 4499/1 w związku z planowaną na przyszły rok przebudowy ul. Kościuszki. Wynik głosowania : 18 za;

0 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

6. Uchwała w sprawie określenia liczby nowych licencji przeznaczonych do wydania w roku 2010 na wykonywanie transportu drogowego taksówką.

Uchwała ustala liczbę licencji do nadania w 2010 r. dla transportu drogowego taksówką w wysokości 3 pozwoleń. Wynik głosowania : 14 za; 0 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu

7. Uchwała w sprawie opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych na terenie Gminy Kęty. Uchwała ustala stawki wchodzące w życie z dniem 1.01.2010r.

Oplata pod grób na 20 - lat	Cena w zł
Grób ziemny jednorodzinny	280
Grób ziemny dwurodzinny	440
Groby istniejące wielomiejscowe	220 x ilość miejsc
Oplata pod grobowiec na 99 - lat	Cena w zł
Grobowiec jednomiejscowy	1100
Grobowiec dwumiejscowy	1800
Grobowiec czteromiejscowy	3100
Grobowiec sześciomiejscowy	4200
Oplata za miejsce w kolumbarium	Cena w zł
Za jedną niszę na 2 urny	350

Wynik głosowania : 12 za; 3 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

8. Uchwała w sprawie stawek podatku od środków transportowych.

Uchwała zmienia stawki podatku od środków transportu. Nastąpił 3,5% wzrost w porównaniu ze stawkami obowiązującymi od 2009r.

Wybrane nowe stawki.

Dopuszczalna masa całkowita - samochody ciężarowe	Podatek w zł
Powyżej 3,5 tony do 5,5 ton włącznie	648
Powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie	732
Powyżej 9 ton i poniżej 12 ton	948
Dopuszczalna masa całkowita - ciągnik	Podatek w zł
Do 7 ton	1032
Powyżej 7 ton i poniżej 12 ton	1104

Wynik głosowania : 13 za; 4 przeciw; 1 wstrzymał się od głosu.

9. Uchwała w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Uchwała zmienia stawki w podatku od nieruchomości. Stawki zostały zwiększone o 3,5%.

Rodzaj nieruchomości	Cena zł	Jednostka
Budynki mieszkalne i ich części	0,48	m ²
Budynki lub ich części związane z prowadzeniem działalności gosp. oraz budynki mieszkalne lub ich część zajęte na prowadzenie działalności gosp.	18,23	m ²
Budynki lub ich część zajęte na prowadzenie działalności gosp. w zakresie obrotu kwalifikowanymi materiałami siewnymi.	8,04	m ²
Budynki lub ich część zajęte na prowadzenie działalności gosp. w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.	4,10	m ²
Pozostałe budynki lub ich część w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego.	5,24	m ²
Grunty związane z prowadzeniem działalności gosp.	0,61	m ²
Grunty pod jeziorami, zbiornikami retencyjnymi lub elektrowniami wodnymi	2,15	ha
Pozostałe grunty	0,12	m ²

Wynik głosowania : 11 za; 5 przeciw; 2 wstrzymało się od głosu.

10. Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2009.

W wyniku przeprowadzonych zmian w budżecie dochody zwiększą się do 74 653 895,51 zł. a wydatki wzrosną do kwoty 84 058 180,51 zł. Wynik głosowania : 15 za; 0 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

11. Uchwała w sprawie zasad i trybu nadawania Honorowego Obywatelstwa Gminy Kęty.

Uchwała określa zasady i tryb nadawania Honorowego Obywatelstwa Gminy

Kęty. Wynik głosowania : 14 za; 0 przeciw; 4 wstrzymało się od głosu.

12. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie skargi Pana Zbigniewa Merty.

Uchwała zmienia niewłaściwie podane w pierwotnej wersji daty.

Wynik głosowania : 14 za; 0 przeciw; 3 wstrzymało się od głosu.

13. Uchwała w sprawie zabezpieczenia przyznanej pomocy na realizację operacji w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013.

Rada wyraziła zgodę na zabezpieczenie wekslem In blanco fundusze na remont i rozbudowę bazy sportowej w Malcu zgodnie z umową na dofinansowanie tego zadania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013.

Wynik głosowania : 16 za; 1 przeciw; 0 wstrzymało się od głosu.

(pełną treść uchwał znajdują Państwo na stronie www.kety.pl)

W dalszej części sesji Burmistrz przedstawił informację o żądaniach i decyzjach podjętych do planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz zaprezentował raport z wykonania Programu Ochrony Środowiska Gminy Kęty w latach 2007 – 2008.

Radni zapoznali się z uchwałami Komisji Stałych oraz ze sprawozdaniem Burmistrza o działaniach w okresie międzysesyjnym. W dalszej części sesji udzielono odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Radna Maria Karaim interpelował w sprawie nielegalnego wysypiska śmieci w okolicach klasztoru o.o. Reformatów.

Burmistrz Roman Olejarz przyjął zgłoszenie i zapewnił, że właściwe służby tym się zajmą.

Radna Wiesława Drabek-Polek pytała się o możliwość zorganizowania akcji zbierania śmieci wielkogabarytowych.

Kierownik Wydziału Utrzymywania i Rozwoju Infrastruktury Piotr Własiński poinformował, że taka akcja planowana jest jeszcze w grudniu.

Radny Wiesław Gawęda prosił aby na cmentarzu w Kętach poprawić stan alejek, gdyż część płyt zapadło się i są tam duże nierówności.

Burmistrz Roman Olejarz naprawy będą prowadzone w ramach bieżących prac utrzymania cmentarza.

Radny Wiesław Gawęda pytał czy prawdą jest, że jeden z pustostanów został zamieszkały oraz jakie są ich zabezpieczenia.

Burmistrz Roman Olejarz potwierdził fakt zajęcia pustostanu. Sprawa została zgłoszona na policję.

Radny Józef Nycz pytał dlaczego został położony nowy asfalt na drodze w Malcu skoro stan drogi był dobry.

Burmistrz Roman Olejarz wyjaśnił, że asfalt został wymieniony w ramach remontu mostu prowadzonego przez powiat wraz z drogami dojazdowymi. Zakres prac został uzgodniony z radami sołectkami Malca i Nowej Wsi.

Radny Tomasz Bąk prosił o informację czy UG podjął jakieś działania w sprawie planowanej likwidacji punktu pocztowego w Nowej Wsi. W tej sprawie głos zabrał również **radny Jerzy Bogunia** sugerując, w związku ze wzrostem obciążenia poczty w Kętach, poszukania nowych rozwiązań parkingowych w jej okolicy.

Burmistrz Roman Olejarz poinformował, że do Urzędu nie dotarły żadne informacje w tym temacie. Według posiadanej wiedzy, nie ma jeszcze ustaleń co do restrukturyzacji poczty na naszym obszarze.

Radny Tomasz Bąk w związku z nowelizacją Karty Nauczyciela, pytał jaka jest skala obciążeń bieżącego budżetu.

Skarbnik Gminy Grażyna Zątek podała, że według wstępnych wyliczeń jest to koszt ok. 1 mln. zł.

Radny Rafał Ficoń nawiązał do swojej wrześniowej interpelacji w sprawie remontu studzienek kanalizacyjnych na obwodnicy północnej który został nie w pełni wykonany.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek – Bilczewska wyjaśniła, że naprawy wykonuje właściciel drogi i prace są w trakcie realizacji.

Radny Ryszard Janeczko pytał czy były prowadzone rozmowy z powiatem w sprawie remontu ul. Zamkowej.

Burmistrz Roman Olejarz wyjaśnił, że w sprawie wspólnych remontów i utrzymania dróg powiatowych w gminie zwrócono się do powiatu we wrześniu. W chwili obecnej szanse na inwestycje na ul. Zamkowej są małe.

Sprawę inwestycji prowadzonych przez powiat omówił **radny powiatowy Kazimierz Brzuska**.

Radny Władysław Hebda prosił o przedstawienie danych jak przedstawia się sprawa absencji w szkołach podległych gminie.

Kierownik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Wydziału Jarosz poinformował, że skala absencji w tym roku jest porównywalna z absencją w roku ubiegłym. Sprawa ta jest na bieżąco monitorowana.

Radny Dariusz Gawęda interesował się czy są już informacje która wersja programu „Natura 2000” obejmująca gminę Kęty została przyjęta.

Burmistrz Roman Olejarz poinformował, że obowiązuje wersja zgłoszona przez rząd.

Radny Dariusz Gawęda zgłosił problem zapadających się studzienek na chodnikach przy ul. Głowackiego i ul. Sienkiewicza.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek – Bilczewska zapowiedziała sprawdzenie ul. Głowackiego. Ul. Sienkiewicza jest drogą krajową i nie podlega gminie.

Radny Wiesław Wyrwa podziękował w imieniu Rady Sołectkiej oraz mieszkańców Malca za budowę nowego mostu i dróg dojazdowych. Prosił o załatwienie dziur w drogach gminnych które stanowiły objazd dla tego remontu.

Radny Lesław Kuźma apelował o załatwienie wyrw na ul. Roczyńskiej oraz zgłosił wystający konar na ul. Skotnica. **Radny Józef Nycz** apelował o załatwienie dziur na ul. Szkotni.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek – Bilczewska poinformowała, że remonty te zostały już zlecone, mają zostać wykonane do 18 grudnia.

Przewodniczący Józef Skudlarski pytał o remont drogi z Podlesia do Bujakowa.

Burmistrz Roman Olejarz odpowiedział, że ul. Smoliki jest zrealizowana przez powiat bielski – jest to droga należąca do gminy Porąbka.

Wśród pism zaprezentowanych w trakcie sesji pojawiła się informacja od likwidatora T.S „Hejnał” Kęty o chęci prowadzenia dalszych negocjacji w sprawie zakupu przez Gminę niektórych działek. Jak przypominano likwidator nie skorzystał z wcześniejszej propozycji władz gminy.

W ramach wolnych wniosków **radny Józef Nycz** złożył w imieniu radnych Klubu Miasto i Gmina Kęty XXI petycję w sprawie BDI, z prośbą o omówienie jej na Komisji Gospodarczej.

Obszerny protokół z przebiegu sesji zostanie zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu go na sesji.

Kęty, dnia 10.12.2009 r.

Znak ZPG-II.2-7145/3/08/09

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 29.12.2009 r. do 19.01.2010 r. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 3/27 wraz z udziałem w gruncie,

2. oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej obejmujące część działki nr 7000/2 położonej w Kętach obręb: Północ.

1 x a/a

OGŁOSZENIE O ROKOWANIACH

Burmistrz Gminy Kęty
ogłasza rokowania, po drugim przetargu zakończonym
wynikiem negatywnym,
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w
Kętach przy ul. Głowackiego

Opis nieruchomości:

Nieruchomość stanowiąca własność Gminy Kęty położona jest w Kętach przy ul. Głowackiego. Obejmuje niezabudowaną działkę nr 8644/4 o pow. 2663 m² zapisaną w księdze wieczystej nr 26513. Nieruchomość jest wolna od obciążeń i praw osób trzecich. Nie jest też przedmiotem zobowiązań.

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego:

W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty nieruchomość zlokalizowana jest w terenach zabudowy jednorodzinnej i usługowej - kontur A68MU. Sposób użytkowania działki jest znacznie ograniczony ze względu na przebieg linii gazu wysokoprężnego Ø 150.

Forma zbycia:

Nieruchomość zostanie sprzedana na własność.

Terminy odbytych przetargów:

Pierwszy przetarg odbył się w dniu 4.06.2009r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Drugi przetarg odbył się w dniu 10.09.2009r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 40.000,00 zł (czterdzieści tysięcy złotych) + **22% VAT.**

Termin przeprowadzenia rokowań:

Rokowania odbędą się w dniu **2 lutego 2010r. o godz. 10:00** w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:

- złożenie pisemnego zgłoszenia udziału w rokowaniach, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Rokowania- nieruchomość przy ul. Głowackiego w Kętach” w terminie **do dnia 29 stycznia 2010 r. godz. 15:00** w sekretariacie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7,
- wpłata zaliczki na zabezpieczenie kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, w wysokości: **4.000,00 zł** (cztery tysiące złotych) na rachunek bankowy Urzędu Gminy Kęty Nr: 89

1240 4748 1111 0000 4878 7949 w Pekao S.A. O/Kęty **do dnia 29 stycznia 2010 r.** (za dokonanie wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy urzędu).

Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
- data sporządzenia zgłoszenia,
- jako załączniki aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub odpis z krajowego Rejestru Sądowego w przypadku gdy uczestnikiem rokowań jest podmiot gospodarczy, wystawione nie wcześniej niż 3 miesiące przed terminem rokowań: osoby reprezentujące w/w uczestników rokowań, udzielone im, potwierdzone notarialnie, pełnomocnictwa do wzięcia udziału w rokowaniach,
- oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- proponowana cenę i sposób jej zapłaty,
- proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków rokowań,
- dowód wpłaty zaliczki (kopia).

Rokowania odbędą się, chociażby wpłynęło tylko jedno zgłoszenie spełniające warunki określone w ogłoszeniu o rokowaniach. Wyłoniony w rokowaniach nabywca nieruchomości ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego.

Zaliczka wpłacona przez uczestnika, który wygra rokowania, zaliczona zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się tej osoby od zawarcia umowy, zaliczka przypadnie na rzecz sprzedającego. Zaliczka wpłacona przez osobę, która nie zostanie nabywcą nieruchomości będzie zwrócona niezwłocznie na konto wskazane przez tę osobę.

Zastrzega się, że tutejszemu organowi przysługuje prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Szczegółowych informacji na temat rokowań udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, tel. 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o rokowaniach wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 36 dni tj. od dnia 29.12.2009r. do dnia 2.02.2010r.

Kęty, dnia 11.12.2009r.

Ankieta – podsumowanie

Dziękujemy Państwu za wzięcie udziału w naszej ankiecie dotyczącej „Almanachu kęckiego”. Jednocześnie zapraszamy do odpowiedzi na nowe pytanie.

W ankiecie która trwała od 19 października do 11 grudnia wzięło udział 203 osoby. Prawie połowa z nich zadeklarowała, że ma styczność z tym wydawnictwem. Całość czyta prawie jedna czwarta odpowiadających (24,6%). Spora grupa (18,7%) czyta wybrane artykuły. Niewielka grupa ankietowanych ogranicza się tylko do przejrzania Almanachu.

Którą z inwestycji zrealizowanych w 2009r. oceniasz najlepiej?

- Remont ul. Krakowskiej
- Zagospodarowanie terenu przed Domem Kultury
- „Orlik 2012” w Nowej Wsi
- Ciąg pieszo-rowerowy przy ul. Kościuszki

Woda w górę

Od stycznia w Kętach wzrosną ceny za zaopatrzenie w wodę. Według nowego taryfikatora, za każdy metr sześcienny cieczy płynącej z naszych kranów zapłacimy 4 zł, czyli o 3,89% więcej, niż obecnie. Największej podwyżki możemy się spodziewać w przypadku ceny za odpro-



wadzone ścieki. Usługa ta zgodnie z taryfą podrozała o 4,98% za metr sześcienny. Zmiana dotknie najbardziej miejscowych przedsiębiorców. W portfelach właścicieli gospodarstw domowych zostanie bowiem 2,30 zł/m³, które dopłaci gmina. Władze postanowiły, że w przypadku ścieków, podobnie jak w tym roku, różnica pomiędzy ceną wynikającą z taryfy a tą płaconą przez odbiorców indywidualnych zostanie pokryta z gminnego budżetu.

Wprowadzane przez spółkę podwyżki są niezbędne z kilku powodów. Przede wszystkim zmianie uległa cena energii, która podrozała w stopniu większym, niż początkowo zakładano. Zwiększono również koszty zakupu wody - w momencie tworzenia taryf, Aqua podniosła cenę aż o 14%. Podwyżki, w tym przypadku inflacyjne, wprowadził także Kentpol. Do-

datkowo podrozały wykorzystywane w oczyszczalni środki chemiczne, które są niezbędne do zagwarantowania stanu odprowadzanych wód, spełniającego normy zawarte w pozwoleniu wodno-prawnym.

W związku z dużą wartością oddawanych przez spółkę nowych inwestycji, znacznie wzrósł także płacony przez nią podatek od nieruchomości. Przypomnijmy, że tylko w tym roku zmodernizowano bądź zainstalowano sieci wodno-kanalizacyjne na ulicach: Fabrycznej, Popiełuszki, Kolbego, Czajki i Kościuszki.

Nowe taryfy opracowano w oparciu o wskaźnik inflacji, który według ustawy budżetowej na 2009 rok wynosi 2,9%.

Poniżej zamieszczamy szczegółowe dane, dotyczące taryf na nowy rok.

Karina Zoń / fot ski

Ogłoszenie Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji SP z o.o. w Kętach w sprawie tarf za wodę oraz ścieki na rok 2010

Uchwałą Rady Miejskiej w Kętach Nr XXXIV/304/2009 z dnia 27 listopada 2009 r. zostały zatwierdzone taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Kętach oraz dopłaty do ceny odprowadzanych ścieków na rok 2010 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591 ze zm.) oraz art. 24 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. Nr 123 poz. 858 ze zm.) Rada Miejska uchwała, co następuje:

§ 1. Zatwierdza się taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kętach, obowiązującą od dnia 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. w brzmieniu określonym w załączniku do niniejszej Uchwały.

§ 2. Uchwała się na okres obowiązywania taryfy, o której mowa w § 1, dopłatę z budżetu Gminy Kęty dla taryfowej grupy odbiorców „gospodarstwa domowe” do ceny 1 m³ ścieków odbieranych przez Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Kętach w wysokości 2,15 zł netto, 2,30 zł z podatkiem VAT.

§ 3. Wykonanie Uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Kęty.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

1. Wysokość cen za dostarczaną wodę

2. Wysokość cen za odprowadzone ścieki

Lp	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena taryfowa		Dopłata Gminy		Cena płacona przez odbiorcę		Jednostka miary
			netto	z VAT	netto	z VAT	netto	z VAT	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	Gospodarstwa domowe	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	6,74	7,21	2,15	2,30	4,59	4,91	zł/m ³
2.	Pozostali odbiorcy	cena za 1 m ³ odprowadzonych ścieków	6,74	7,21	-	-	6,74	7,21	zł/m ³

3. Stawki opłat abonamentowych

Lp	Rodzaj opłat	Stawka w zł		Jednostka miary
		netto	z VAT	
1.	Opłata abonamentowa- woda (na odbiorcę w zł/m-c)			
1.1.	- w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza głównego, odczyt co 1 m-c	9,14	9,78	zł/m-c
1.2.	- w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza głównego, odczyt co 2 m-ce	6,11	6,54	zł/m-c
1.3.	- w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego, mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej, odczyt co 1 m-c	6,06	6,48	zł/m-c
1.4.	- w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego, mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej, odczyt co 2 m-ce	3,03	3,24	zł/m-c
2.	Opłata abonamentowa - ścieki (na odbiorcę w zł/m-c)	4,25	4,55	zł/m-c

Obowiązuje podatek VAT 7%

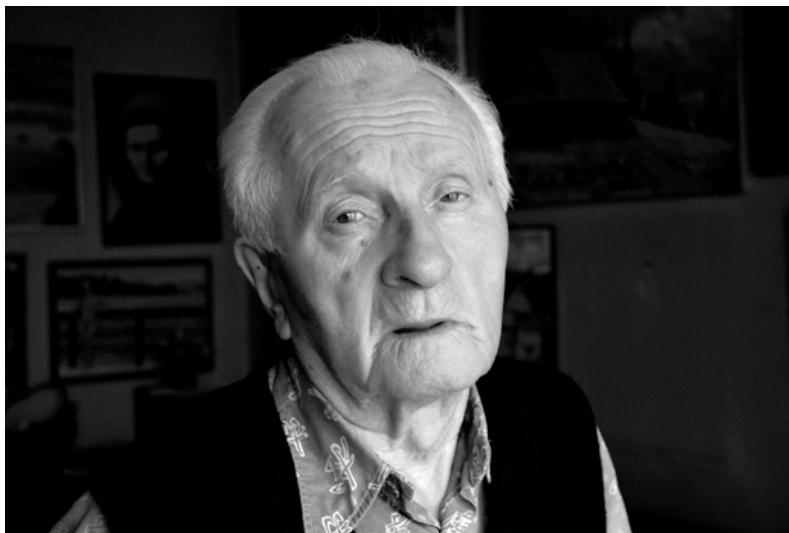
Uchwała wraz z załącznikiem do pobrania na stronie mzwik-kety.com.pl

PREZES ZARZĄDU
JAN KLĘCZAR

Lp	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Cena		Jednostka miary
			netto	z VAT	
1	2	3	4	5	6
1.	Gospodarstwa domowe	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,74	4,00	zł/m ³
2.	Pozostali odbiorcy, Gmina za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł publicznych, do zasilania publicznych fontann i na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	cena za 1 m ³ dostarczonej wody	3,74	4,00	zł/m ³

4 grudnia 2009 w wieku 90 lat zmarł nestor kęckich fotografów pan Edmund Witkowski

PO SCHODKACH DO NIEBA ...



Gdzie jest w Kętach w rynku zakład fotograficzny zwany potocznie „Na schodkach”, wiedzą wszyscy.

Czas przypomnieć, że jego założycielem we wczesnych latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku był Pan Edmund Witkowski. Sam własnoręcznie odremontował pomieszczenie, które było jakimś zapomnianym i mocno zaniedbanym magazynkiem. Rzetelność zawodowa i sposób traktowania ludzi przez pana Witkowskiego z miejsca zjednały mu sympatię i to nie tylko Jego klienteli. Fotografie tu wykonywane były solidne, jak sam ich wykonawca.

Pan Edmund pochodził z Lubelszczyzny. W Lublinie, gdzie przed wojną uczęszczał do gimnazjum, codziennie wędrując ze stacji do szkoły, przechodził obok zakładu fotograficznego Hartwiga (słynnego polskiego arcyfotografika). Zapewne wtedy sam rozmiłował się w fotografii, zwłaszcza czarno-białej. W Jego zakładzie w poczekalni dla klientów wisiały piękne zdjęcia Beskidów, Międzybrodzia, Porąbki z cudownymi, pełnymi finezji ujęciami zapory. Po wczasach Pana Edmunda spędzonych z rodziną na Mazurach oglądaliśmy romantyczne plenery mazurskie lub fotokronikę wyścigu pokoju w latach, gdy jego trasa przebiegała przez Kęty. I co roku w witrynie zakładu szukaliśmy siebie na zdjęciach z kęckich pochodów pierwszomajowych.

W 1967 r. pan Edmund przeszedł do

pracy w ZML, gdzie pracował przy projektowaniu opakowań z kolorowymi nadrukami na folii aluminiowej metodą fotograficzną. Przez szereg lat był najlepszym fachowcem w tej dziedzinie w Polsce.

W ostatnich dziesięciu latach udało mi się pogłębić

przyjaźń z Panem Edmundem. Odwiedzałem Go średnio co dwa tygodnie, co pozwoliło mi lepiej Go poznać.

Zawsze imponował mi swoją pracowitością i samowystarczalnością. Pomimo podeszłego wieku zawsze starannie wygolony, wręcz świeżuteńki, różowy na twarzy, choć siwy jak gołąbek.

Pytałem Go o różne rzeczy:

Jak pan to robi, że jest w takiej znakomitej formie?

Dobrze się odżywiam, chociaż skromnie, i jestem aktywny. Do dziś wszystko, włącznie z załatwieniami i codziennymi zakupami robię sam. Chyba, że gorączkuje. Ale myślę, że zawdzięczam to głównie gimnastyce, którą uprawiam codziennie. Całe życie.

Całe? (Nie wytrzymałem).

No może za wyjątkiem okresu wojny, bo wtedy zdobywanie żywności było najważniejsze. Bywało, że pieszo szedłem po żywność 50 km albo i więcej w jeden dzień.

O jakiej porze dnia pan ćwiczy?

Od przejścia na emeryturę do teraz tak od 9.30 do 10.00.

A wakacje jak pan spędzał we wczesnej młodości?

Jeżeli nie było prac polowych w domu lub u ciotek, zwiedzałem Polskę, bo mieliśmy przed wojną i mamy teraz piękny kraj. Sam pieszo zwiedzałem Polesie, Mazury... Robiłem do 70 km dziennie.

A gdzie Pan sypiał?

U gospodarzy. Wie pan, był wtedy taki zwyczaj czy rozporządzenie, że w czasie wakacji, gdy młody człowiek w czapce gimnazjalisty (wie pan, dokumentów jakoś nie sprawdzano), zgłosił się do soltysa to ten miał obowiązek znaleźć mu kwatery i to bezpłatnie! Nie wiem, czy państwo to im jakoś wynagradzało. A i soltysowa zawsze dała jakiejś gorącej zupy, a potem chleb i jabłek na drogę. Tak, że w szkolnej czapce chodziłem cały rok. I byłem z tego dumny.

Kiedyś wieczorem w wygaszonym pokoju oglądaliśmy razem telewizję. Pan Edmund niezadowolony z tego, co było na ekranie, wziął do ręki program telewizyjny. Ja usłużnie włączyłem stojącą tuż obok stojącą lampę.

Po co pan zapalił światło? Ja świetnie widzę. Chyba, że pan potrzebuje?

PS W pięknie wydany ostatnio kęckim kalendarzu na rok 2010 na pierwszej po otwarciu go stronie jest wspaniałe zdjęcie z lat 50. W zimowej szacie parowóz na stacji w Kętach wypuszcza spod kół parę, a z komina pióropusz białego dymu prosto w niebo. Autorem zdjęcia jest Edmund Witkowski. Tak jak i te parowozy będziemy z sentymentem wspominać również kęckiego fotografa starej daty.

Adam Kruczalak/fot.ski



Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział w uroczystości pogrzebowej, Mszy Świętej, za okazaną pomoc i współczucie po śmierci naszego ojca i dziadka Edmunda Witkowskiego. Szczególne podziękowania dla sąsiadów za wieloletnie wsparcie i życzliwość.

Pogrążona w smutku
Rodzina

Człowiek – najlepsza inwestycja

Podwójna akcja

Jeśli ktoś przygląda się baczniej szkolnemu życiu w 2 największych zespołach w Kętach, na pewno zauważy, że w obecnym roku szkolnym dzieje się tam coś wyjątkowego. Szkolne korytarze nie pustoszeją zaraz po ostatnim dzwonku, nawet w soboty nie bywają puste. A to dzięki unijnym programom, które realizowane są nie tylko w Kętach na wyjątkowo szeroka skalę.

Od września w gminie Kęty funkcjonują dwa projekty realizowane ze środków unijnych. W 6 szkołach podstawowych: nr 1 i 2 w Kętach oraz w Witkowicach, Nowej Wsi, Lękach i Małcu realizowany jest projekt noszący nazwę „Akcja podstawowa”. Natomiast w gimnazjach: nr 1 i 2 w Kętach oraz w Witkowicach wdrożony został projekt pod nazwą „Ale akcja”. Obydwa projekty opracowała Gmina Kęty. Ale akcja zdobyła nawet najwyższą liczbę punktów spośród wszystkich projektów zgłoszonych do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie. Pieniądze na realizację obu programów nie są małe; na Akcję podstawową zaplanowano w sumie blisko 1,6 mln zł, natomiast na Ale akcję – prawie 928 tys. zł. Środki te są przeznaczane na wynagrodzenia dla nauczycieli oraz na nowoczesne, a przez to kosztowne pomoce naukowe.



W projektach znalazły się szkoły, w których wyniki egzaminów w roku szkolnym 2007/2008 okazały się niezadowolające. Stąd też główny cel programów: wyrównanie szans edukacyjnych, a w efekcie organizacja zajęć dla uczniów, którzy potrzebują dodatkowej pomocy, tzw. zajęcia wyrównawcze. Ale i ci zdolniejsi korzystają z unijnych programów, uczestnicząc w tzw. zajęciach rozwijających.



Akcja podstawowa swoim zasięgiem obejmuje w gminie Kęty blisko tysiąc uczniów. Spośród nich ponad połowa uczestniczy w zajęciach wyrównawczych, a także w zajęciach uczących szybkiego czytania i technik pamięciowych. Poza tym 20 uczniów objętych jest pomocą specjalistyczno-logopedyczną. Natomiast w zajęciach rozwijających bierze udział 440 uczniów. Te ostatnie mają różnorodną formę; m.in. uczestnicy poznają tajniki dziennikarstwa, uczą się programowania komputerowego, kształcą umiejętności posługiwania się językiem obcym, pogłębiają swoją wiedzę matematyczną i przyrodniczą, a to wszystko z założenia w atrakcyjnej formie dydaktycznej, dalekiej od stereotypowych wyobrażeń dotyczących szkolnej lekcji. Konkursy, multimedialne środki przekazu, komputery, interaktywne programy, a do tego tablice multimedialne, doświadczenia laboratoryjne, ćwiczenia w terenie – z pewnością o nudzie tu nie może być mowy.

Z kolei projekt Ale akcja zaplanowano dla 375 gimnazjalistów. Tu również oprócz zajęć wyrównawczych prowadzone są zajęcia rozwijające. W projekcie znalazły się sekcja dziennikarska i teatralna, sekcja informatyczna, matematyczno-przyrodnicza oraz cykl zajęć językowych. Wszyscy uczestnicy projektu biorą również udział w kursie szybkiego czytania i technik pamięciowych. Dodatkowo w drugim semestrze zaplanowano wprowadzenie poradnictwa dotyczącego wyboru przyszłego zawodu, co pozwoli młodym ludziom poznać własne predyspozycje, a przez to lepiej zdecydować o swojej przyszłości.

Chociaż od rozpoczęcia programów minęły trzy miesiące, w szkołach objętych projektami już pojawiają się pierwsze numery redagowanych przez uczniów gazetek, zapowiadane są premiery przedstawień teatralnych, trwają próby. W innych salach skupieni uczniowie pod opieką nauczyciela uzupełniają swoją wiedzę, a skupić się nie jest tak trudno jak podczas lekcji; zajęcia wyrównawcze są bowiem prowadzone w grupach 5-osobowych, co pozwala praktycznie na indywidualną pracę z uczniem, przynoszącą najlepsze efekty.

Dyrektorzy nie ukrywają, że wdrożenie projektów nie było zadaniem łatwym. Szkoła to przecież żywy organizm, który – aby sprawnie funkcjonował – musi być dograny w najmniejszych szczegółach. Unijne projekty wprowadziły konieczność wyznaczenia godzin nowych zajęć, przypisania im pomieszczeń i nauczycieli. Obecnie jednak wszystko już się kręci we właściwym rytmie.

W kęckiej „jedynce” spośród 416 uczniów Szkoły Podstawowej w programie uczestniczy 272. W ramach projektu tygodniowo przybyło w szkole 120 godzin zajęć. Zdaniem Tadeusza Herla dyrektora Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Kętach, udział w projekcie opłaca się wszystkim: uczniom, nauczycielom i szkole. Jak podkreśla, taki ogrom pracy musi przynieść efekty, innej możliwości nie ma.

Z kolei w „dwójce” na 462 uczniów podstawówki w projekcie Akcja podstawowa uczestniczy 307. W gimnazjum natomiast do udziału w Ale akcji zaangażowanych jest ponad 80 proc. spośród 226 uczniów. Maria Koperska, dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 2, podkreśla, że znakomita większość uczniów chwali sobie dodatkowe zajęcia.

Przyznają to również sami uczniowie, nie narzekając bynajmniej na popołudnia w szkole. Potrafią docenić szansę na uzupełnienie wiedzy, chwałą atrakcyjność formy prowadzonych zajęć, z radością dają wyraz swojej ekspresji artystycznej, czy też przyznają z zadowoleniem, że komputer nie służy tylko do grania, o czym co prawda wiedzieli już wcześniej, lecz raczej z tego nie korzystali.

Realizacja obydwu projektów potrwa do czerwca przyszłego roku. Co później? Na pewno rozwiązania trzeba będzie szukać w tzw. godzinach karcianych, czyli dodatkowych godzinach poza pensum w pracy nauczyciela, których liczba w przyszłym roku szkolnym ma się zwiększyć do dwóch. Z pewnością jednak apetyty na „dodatkową wiedzę” przekazywaną w bardzo atrakcyjnej formie przez Akcję podstawową i Ale akcję będą rosły. Przed szkołami wobec tego nowe wyzwania.

Siatkarski KLAPS



Rok temu w mieście Piotra Gruszki powstała amatorska liga piłki siatkowej. Stworzyło ją kilku entuzjastów przekonanych, że koleżeńską rywalizacja może przynieść tyle samo emocji, co zawodowe rozgrywki. Nie przeszkodził im brak środków i lokum. Wspólnie stworzyli Kęcką Ligę Amatorskiej Piłki Siatkowej – w skrócie KLAPS.

Spotykają się w każdy czwartek i piątek w sali Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach. Walka trwa do dwóch wygranych setów (pierwsze dwa do 25, a trzeci do 15 punktów), a każdy mecz rozgrywany jest pod nadzorem profesjonalnego sędziego zgodnie z przepisami PZPS i zasadami fair-play. Nad prawidłowym przebiegiem spotkań czuwają organizatorzy – Jarosław Jurzak i Dariusz Laszczak. To oni wpadli na pomysł założenia ligi.

- KLAPS-a stworzyliśmy ucząc się na błędach – mówi Jarosław Jurzak. – Wcześniej parokrotnie próbowaliśmy założyć ligę amatorską, ale za każdym razem coś szło nie tak. Teraz naprawdę się udało.

W ubiegłym roku chęć gry w siatkówkę zgłosiło 6 drużyn. Mecz finałowy rozegrano w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji przy pełnych trybunach. Jesienią 2009 roku liga rozpoczęła już drugi sezon rozgrywek. W ciągu kilku miesięcy skład KLAPS-a wzbogacił się o kilkadziesiąt

członkom KLAPS-a ułatwia własna zakładka internetowa, administrowana przez Dariusza Laszczaka. Na stronie ligi można znaleźć najświeższe wyniki i terminarz spotkań, a także pełny skład wszystkich drużyn oraz zdjęcia z ligowych zmagania. Zawodnicy założyli również własne forum, dzięki któremu mogą się swobodnie komunikować i wymieniać poglądy.

Organizatorzy ligi, jak to często bywa w przypadku amatorskich inicjatyw, zmagają się z problemami finansowymi.

Doskwiera im brak środków na wynajem hali z prawdziwego zdarzenia. Rozgrywki są możliwe dzięki dyrekcji „Kopernika”. Władze placówki zgodziły się, aby siatkarze korzystali z sali i szatni na bardzo dogodnych warunkach.

Karina Zoń



osób. Teraz liga skupia 9 drużyn i 96 zawodników.

Każdy team składa się z 6 członków i maksymalnie 6 graczy rezerwowych. Dwa razy w tygodniu w „Koperniku” możemy oglądać zmagania reprezentantów miejscowych zakładów pracy, przedstawicieli różnych grup zawodowych i kolegów „z boiska” - The Police, Drink Team, Kopernika, Grupy Porąbka, Żubrów, El-Eko, Wyspiańskiego, Orłów Hecznarowice i Grupy Kęty.

W tym sezonie organizatorzy ligi przewidują rozegranie dwóch rund zasadniczych. Każdy team odbędzie 16 spotkań, a najlepsze drużyny będą walczyły o tytuł lidera w zawodach systemem „play off”.

Kęczanie góra!

Siatkarze „Kęczanina” odnieśli swoje dziesiąte zwycięstwo w trzeciej lidze. 12 grudnia pokonali CONTIMAX Bochnia 3:1. Jak powiedział nam trener



Marek Błasiak, to tym cenniejsze zwycięstwo, że zwiększa dystans nad rywalami, zwłaszcza pokonanym niedawno w Krakowie Wawelem.

Cieszy nie tylko sukces naszych mło-



dych siatkarzy, ale też fakt, że kęczy kibice coraz chętniej przychodzą na mecze. Tym razem spora część z nich na stojąco oglądała pojedynek, bo brakowało już miejsc na trybunach. A doping był

znakomity. Nawet rodzice Piotra Gruszki byli na trybunach, bo dopingowali drużynę, którą trenuje ich drugi syn Maciej. Jak powiedział nam pan Stanisław Gruszka, przyjechali wprost z Jastrzębia, gdzie byli na meczu Piotra.

Kolejny mecz w Kętach był dość spokojny, bo pierwsze dwa sety zawodnicy „Kęczanina” wygrali gładko: 25:14 i 25:20. Trzeci set w pierwszej części wydawał się równie pewny, a zwycięstwo było w nim blisko. Niestety pod koniec zdekoncentrowani kęczanie popełnili kilka seryjnych błędów i przegrali go 21:25. W czwartym nie dali już szans przeciwnikom i dość szybko uzyskali nad rywalami dziesięciopunktową przewagę. Końcówka tego seta i meczu była już prosta i druzgocąca, zakończyli go

wynikiem 25:12, grając tę część spotkania tylko 17 minut.

„Kęczanin” prowadzi w tabeli swej grupy III ligi z kompletem punktów. Mają też na swoim koncie 30 wygranych setów i tylko cztery przegrane. Większość spotkań wygrali do zera. Tylko w Chrzanowie, wygrywając 3:2 stracili dwa sety w jednym meczu. Potem w Krakowie stracili jeden i teraz kolejny w Kętach.

man

Sport bez granic



W sobotę, 12 grudnia, w Malcu odbyło się spotkanie podsumowujące współpracę między klubami LKS „Zgoda” Malec i FK „Tatran” Turzovka. Równocześnie zainaugurowano obchody 60-lecia Ludowego Klubu Sportowego „Zgoda” Malec. Na ten uroczysty wieczór zaproszono gości z zaprzyjaźnionej z naszą gminą słowackiej Turzovki. Przyjechała reprezentacja z primatorem, czyli tamtejszym burmistrzem Miroslavem Rajdą.

Karol Wadoń, prezes „Zgody” przypomniał, że współpraca pomiędzy naszymi społecznościami trwa już od sześciu lat. Natomiast obecnie realizowany jest wspólny projekt: „Aktywność ruchowa receptą na zdrowie - sport bez granic”. Jest on współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007 - 2013 oraz z budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Beskidy. Projekt realizowany będzie do października 2010 r.

60-letnia historia klubu „Zgoda” była okazją do spotkania jej sportowców i działaczy. Wspomniano początki, budowanie klubu i najlepszych zawodników. Wielu z nich otrzymało wyróżnienia i listy gratulacyjne. Burmistrz, Roman Olejarczyk pogratulował sportowcom „Zgody” ich osiągnięć i zaangażowania.

man

Lodowisko

Jak poinformował nas właściciel sztucznego lodowiska w Kętach, już jest nowa lodowa tafla, która zastąpiła sztuczną nawierzchnię. Ma ona znaczenie podczas komfortu jazdy oraz hamowania, gdyż łyżwa wbija w taflę lepiej zatrzyma się na lodzie, niż na sztucznej nawierzchni.

Godziny otwarcia nie zmieniły się, wszystkich amatorów łyżwiarstwa serdecznie zapraszamy.

man/fot.ski



Pierwszy rok nowego „HEJNAŁU”

Kęcki Klub Sportowy „HEJNAŁ” Kęty niedługo będzie obchodzić pierwszą rocznicę swojej działalności, jako następcą Towarzystwa Sportowego „HEJNAŁ”. W okresie tym zaczęły działać sekcje sportowe piłki nożnej, podnoszenia ciężarów, judo, brydża sportowego i piłki siatkowej. Główną przesłanką działalności Klubu jest przede wszystkim praca z dziećmi i młodzieżą. Klub zrzesza młodzież z Gminy Kęty, jak również Gmin ościennych, nie różniąc jej ze względu na zamieszkanie. Na dzień dzisiejszy w klubie średnio miesięcznie trenuje w sekcjach: piłki nożnej - 80 osób, podnoszeniu ciężarów - 20 osób, judo - 55 osób, brydżu sportowym 9 osób oraz w piłce siatkowej - 15 osób.

Sekcja Piłki Nożnej.

Zajęcia z młodzieżą Sekcji Piłki Nożnej prowadzi szkoleniowiec: Włodzimierz Kowalczyk - juniorzy, którzy po pierwszej rundzie zajmują 4 miejsce, Adam Michalikiewicz-Żaki i Trampkarze, Stanisław Waluś- szkołka piłkarska. Zarząd Sekcji Piłki Nożnej podjął autonomiczną decyzję o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek w sezonie 2009/2010, jednocześnie Członkowie Zarządu Sekcji Piłki Nożnej zaprzestali działalności nie widząc możliwości pozyskania środków finansowych pomimo



zapewnień sponsorów. Zarząd Kęckiego Klubu Sportowego „HEJNAŁ” dziękuje kol. Radosławowi Anioł za zaangażowanie i pracę na rzecz piłki nożnej.

Sekcja Podnoszenia Ciężarów

Trenerami sekcji są: Janusz Gładys i Paweł Madej. Drużyna ciężarowców uczest-



niczyła w rozgrywkach I Ligi Państwowej, zajmując ostatecznie 12 miejsce, jest to ogromny sukces. Drużyna utrzymała się w I Lidze Państwowej, najlepszych zespołów w kraju bazując na naszych wychowankach, którzy w większości są juniorami. Sekcja była organizatorem XIV Memoriału im Franciszka Miki, w grudniu zorganizuje zawody pod Patronatem Starosty. Zarząd Kęckiego Klubu Sportowego „HEJNAŁ” dziękuje działaczom sekcji a w szczególności kol. Marianowi Bogaczowi. Zarząd Klubu stoi na stanowisku, że za wszelką cenę należy utrzymać poziom tej sekcji jako jedynej w I Lidze Państwowej, która promuje nie tylko nasz klub, ale także Gminę Kęty.

Sekcja Judo

Trenerami są: Edward Adamus - grupa młodsza i Ryszard Mencil - grupa starsza. Judo jest sportem indywidualnym, gdzie sukcesy odnosi się w turniejach. Nasi zawodnicy uczestniczyli w zawodach rangi Mistrzostw Polski oraz Pucharu Polski. W kadrze Województwa Małopolskiego znajduje się obecnie 17 zawodniczek i zawodników. W Mistrzostwach Polski w grupie Juniorów brali udział Majda Mateusz, Kubicki Maciek, Szeremeta Sara, Witasik Agnieszka zajmując czołowe miejsca. Sekcja Judo na terenie gminy przeprowadziła następujące turnieje: Międzywojewódzki Turniej Judo dla dzieci z okazji Święta 3 Maja, Międzywojewódzki Turniej Judo dla dzieci z okazji Święta 11 Listopada pod Patronatem Burmistrza Gminy Kęty, gdzie uczestniczyło 135 zawodników z 12 klubów, Drużynowy Turniej Judo pod Patronatem Starosty Oświę-

cimskiego.

W sekcji tej zaangażowanie rodziców pozwala na właściwe i wzorcowe funkcjonowanie, troskę o dzieci na zajęciach i zawodach, za co serdecznie dziękujemy.

Sekcja Piłki Siatkowej

W zawiązku z brakiem możliwości pozyskania środków na grę drużyny w II Lidze Państwowej, drużyna została rozwiązana. Zarząd klubu podjął decyzję o prowadzeniu zajęć z dziećmi. Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej w Kętach Podlesiu. Trenerem jest Anna Sordyl.

Sekcja Brydża Sportowego

Sekcja Brydża Sportowego rozpoczęła rozgrywki ligowe w Klasie Okręgowej w miesiącu październiku. Organizatorem i Kierownikiem pracy sekcji jest kol. Stefan Sowa.

Klub nasz boryka się z ogromnymi problemami finansowymi jak również lokalowymi. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, gdzie będą prowadzone zajęcia Sekcji Podnoszenia Ciężarów i Sekcji Judo w związku ze sprzedażą Sali gimnastycznej Towarzystwa Sportowego „HEJNAŁ” w likwidacji. Pomimo wielu zabiegów działaczy o przejęcie Sali przez Urząd Gminy, na chwilę obecną do tego nie doszło.

Bardzo pragniemy podziękować wszystkim działaczom, sympatykom za pomoc w organizacji działalności klubu. Panu Burmistrzowi Romanowi Olejarszowi i wszystkim sponsorom za pomoc finansową. Dziękujemy również Likwidatorowi Towarzystwa Sportowego „HEJNAŁ” kol. Henrykowi Kurcowi za umożliwienie nam korzystania z obiektów sportowych, sprzętu sportowego. Wierzmy, że w tym trudnym okresie czasu Społeczność Kęcka, Społeczność naszej Gminy i Gmin ościennych będzie wspierać naszą społeczną działalność z dziećmi i młodzieżą, a my zapraszamy wszystkich chętnych do brania udziału w zajęciach naszych sekcji.

Zarząd Kęckiego Klubu Sportowego „HEJNAŁ” Kęty: Andrzej Pietrzyk, Edward Adamus, Jan Ogiegło, Wiesław Piątek, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Kęckiego Klubu Sportowego „HEJNAŁ” Kęty - Krzysztof Klęczar.

Piłkarze-amatorzy świętowali zakończenie sezonu



15 grudnia oficjalnie zakończono pierwszy sezon rozgrywek Amatorskiej Kęckiej Ligi Piłki Nożnej. Podczas uroczystości, która odbyła się w sali kameralnej OSiR-u, burmistrz Kęt – Roman Olejarz oraz Kierownik Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych – Zbigniew Jarosz

wręczyli zwycięzcom rozgrywek puchary oraz nagrody rzeczowe. Upominki, w postaci akcesoriów sportowych, odebrali również najlepsi strzelcy i bramkarze ALPN. Animator kęckiego „Orlika” i jednocześnie twórca ligi – Grzegorz Szulc – podsumował sześć miesięcy rywaliza-

cji piłkarzy-amatorów. Podziękował też organizatorom rozgrywek, zawodnikom oraz wszystkim tym, bez których liga nie mogłaby sprawnie funkcjonować.

Zawodnicy ALPN na murawę wrócą już wiosną.

car

OSiR – cenowe zmiany

Od nowego roku wzrosną ceny usług świadczonych przez kęcki Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zmiany są niezbędne dla zachowania płynności finansowej placówki. Jak informuje dyrektor OSiR-u – Szymon Krawczyk – nowe stawki, w porównaniu z innymi pobliskimi obiektami tego typu, wciąż będą konkurencyjne.

Przed wszystkim wzrośnie cena za korzystanie z krytej pływalni. Stawka zostanie zróżnicowana w zależności od pory dnia. Użytkownicy basenu do godziny 16. nadal będą płacić 7 złotych za godzinę. W późniejszych porach cena biletu wzrośnie o złotówkę. Z 8 na 9 złotych podniesiona zostanie również opłata za korzystanie z pływalni w weekendy oraz święta.

Zmianie ulegną stawki za wynajem hali sportowej. Cena, poza okresem grzewczym, zostanie ujednoczona - niezależnie od dnia tygodnia za godzinę korzystania z obiektu zapłacimy 40 złotych.

Dyrekcja OSiR-u zaplanowała również wzrost opłat za wynajem hali na cele nie związane ze sportem i rekreacją. Od stycznia najemcy „komercyjni” zapłacą nie 90, ale 100 złotych.

Zmieniona zostanie wysokość bonifikaty dla „stałych klientów” hali. Osoby, które dokonają rezerwacji całej płyty w minimum 4 terminach od poniedziałku do piątku, w okresie nie przekraczającym 2 miesięcy, mogą liczyć na 10% zniżki (wcześniej było to 15%).

Poza podwyżkami, mamy także dobre wiadomości dla najmłodszych miłośników sportu. W cenniku OSiR-u w 2010 roku pojawi się nowa propozycja, dotycząca tak zwanych wstępów okazjonalnych. Dzieci i młodzież do lat 18 z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (1 czerwca), rozpoczęcia wakacji (1 lipca) oraz zakończenia kanikuly (31 sierpnia) będą mogły korzystać z pływalni za symboliczną złotówkę.

car

REKLAMA

INFOLINIA
0 801 602 222
WWW.SKOKPIAST.PL

**KORZYSTNA RATA
LŹEJSZA SPŁATA**

Zamień raty na **1**

KĘTY
ul. Rynek 5
tel. 033/ 845 13 09

*Przyjdź, skorzystaj
a otrzymasz upominek*

Mikołajkowa radość

Około 200 dzieci dostało paczki od Świętego Mikołaja podczas choinkowego wieczoru, jaki przygotował dla nich Zarząd Dzielnicy Nowe Miasto w Kętach. – W tym roku mamy wyjątkowe szczęście do hojnych sponsorów – mówi Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk, radny i przewodniczący Zarządu Dzielnicy. – Dzięki nim mogliśmy obdarować tak wiele dzieci.

Imprezę mikołajkową przygotowano już po raz dziewiąty. Tym razem na Sali sportowej w ZSG Nr 2 w Kętach, w piątek 11 grudnia. Wzięły w niej udział dzieci z Nowego Miasta, Szkoły Życia oraz Świetlicy Środowiskowej. Piękny i ciepły wieczór, pełen prezentów i zabawy wypełniły występy dzieci ze szkolnego chóru w Bulowicach – pod kierunkiem pani Anny Kuczmierczyk oraz zespołu muzycznego z kęckiej „Dwójki”. W pięknych, choinkowych dekoracjach maluchy bawiły się doskonale, ale największą atrakcją był Święty Mikołaj w saniach i jego paczki.

Był to jeden największych mikołajkowych wieczorów w naszej gminie.

man



fot. Sławek Kasiński

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom: Stanisławowi Goryłowi - prezesowi kęckiej Spółki „Hutnik”, Jerzemu Boguni z Agencji Ubezpieczeniowej „Nowa B2” z Nowej Wsi, Danucie Bobie właścicielce PHUP „BO-LUX” z Kęt, Janowi Górskiemu ze sklepu „Malwa” w Kętach, Jerzemu Jankowiczowi - prezesowi Spółdzielni Lokatorsko-Własnościowej w Kętach, Renacie i Markowi Płonkom – właścicielom sklepu „ABC-Biuro”, Jackowi Stworze – prezesowi Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego w Kętach, Grzegorzowi Dybałowi – szefowi Przedsiębiorstwa Komunalnego „KOMAX” w Kętach, Henrykowi Cinalowi z „FOTO-CENTRUM”, właścicielom spółki „Cosmo” z Kobiernic, Zofii Iskierka – właścicielce kęckiej firmy produkującej artykuły sportowe „ISKIERKA”, Annie Dryjak z firmy „Finish A” w Kętach, Waldemarowi Martyniakowi z PHU „Kęty”, Stanisławie Zadora – prezes Banku Spółdzielczego w Kętach, Agacie Gilek – prezes ING Bank Śląski w Kętach, Jerzemu Pawicy – właścicielowi Szkołki Drzew i Krzewów Ozdobnych w Czańcu oraz Alicji i Romanowi Obidowiczom – właścicielom R.O.-CAL.A.R.